Nr. 140. Niedziela, 21. Czerwca 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego, Maurycego Gottesmanna ze Szczakowy do Rzeszowa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego ustawienia parkanów śniegowych w klm. 113, 145 i 148 linii kolejowej Jarosław-Sokal, odbędzie się dnia 16 lipca 1903 o godzinie 4 po południu w gminie Korczowie, a 17 lipca o godzinie 9 rano w gminie Zawiszni, następnie zaś o godzinie 11 rano w gminie Dobraczynie.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędach gminnych w Dobraczynie i Zawiszni i w kancelaryach obszarów dworskich w Dobraczynie i Korczowie, począwszy od 27 czerwca b. r. przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni, na ręce c. k. starostw w Rawie względnie w Sokalu lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 czerwca.

Posiadamy już ostateczne urzędownie zaaprobowane wyniki walnych wyborów do parlamentu niemieckiego. Charakterystyczną ich cechą jest z jednej strony niezwykle liczny udział uprawnionych do wyborów, z drugiej zaś nadzwyczajnie wielka ilość takich okręgów, w których będą musiały być przeprowadzone ściślejsze wybory. Na 397 mandatów tylko 213 znajduje się już w stałych rękach, o 184 zaś toczyć się będzie jeszcze raz walka w dniu 25 b. m. Najsilniejszego ze wszystkich stronnictw zastępu dostarczają do niej kandydaci socyalistyczni, staje ich bowiem aż 122; stronnictwo narodowo-liberalne, które w dniu 16 b. m. przeprowadziło tylko 5 własnych kandydatów, przychodzi do ściślejszych wyborów w 65 okręgach; centrum w 35; wolnomyślna partya ludowa w 24; stronnictwo państwowe w 16; wolnomyślne zjednoczenie w 11; „dzicy“ w 10; Polacy w 8, a w tyluż Welfowie, partya reformy i niemiecka partya ludowa, związek chłopski w 6, antisemici w 5, Alzatczycy w 4, wreszcie frakcya rolników w jednym okręgu. Centrum w pierwszym pochodzie zdobyło prawie tyle krzeseł, ile posiadało w przeszłej kadencyi. Utraciło nadreńskie okręgi Mühlheim, Bochum i Dortmund, gdzie Polacy stawiając własnych kandydatów przyczynili się niestety do zwycięstwa kandydatów bądźto stronnictwa narodowo-liberalnego, bądźto socyalistów.

Rozgoryczona tem *Köln. Volks. Ztg.* tak pisze: „Rezultat ten zawdzięczamy postawieniu osobnych kandydatów radykalnej polskiej partyi, przez co Polacy jedynie to osiągnęli, że miejsce ludzi, którzy bronili uprawnionych polskich interesów, zajęli teraz hakatyści“.

Konserwatyści utrzymali się mniej więcej przy wszystkich swoich mandatach, socyaliści zaś wstępnym bojem zajęli odrazu 54 krzeseł, a ile poczynią zdobyczy w ściślejszych wyborach, niepodobna dzisiaj przewidzieć.

Organ kanclerski *Nordd. Allg. Ztg.* przerażony sukcesem partyi przewrotu, tak się odzywa: „Przestrogi nasze, by socyalną demokracyę uważać jako wspólnego wroga i wedle tego przy wyborach postępować, powtarzamy dziś jeszcze. W obecnem położeniu uważamy za pierwszy obowiązek wyborców, aby wszędzie tam, gdzie przyjdzie do ściślejszych wyborów pomiędzy socyalistą a kandydatem jakiegobądź innego stronnictwa, wszelkie partyjne zapatrywania na bok odłożyć, a jak jeden mąż przeciw socyaliście głosować“.

Polacy wyszli z walnych wyborów obronną ręką. W W. Księstwie Poznańskiem przeprowadzili jedenastu posłów, a w dwóch okręgach kandydaci ich przychodzą do ściślejszych wyborów. I tak w okręgu wschowsko-leszczyńskim nastąpi wybór ściślejszy między ks. dziekanem Mojżykiewiczem i narodowo-liberalnym Schmidtem, a w okręgu czarnkowsko-wieluńsko-chodzieskim między ks. dziekanem Gajowieckim i konserwatystą Zindlerem.

Oba te okręgi uważane są od dłuższego czasu dla Polaków za przepadłe. Jeżeli tedy kadydaci zjednoczonych Niemców niewyszli tutaj od razu z urny wyborczej, już to samo należy uważać za pomyślny dla Polaków objaw.

W Prusach zachodnich zwyciężyli: w okręgu chojnicko-tucholskim Leon Czarliński; w okręgu kartuzkim Janta Połczyński; w okręgu kościerskim Władysław Wolszlegier.

Wybory ściślejsze nastąpią: w okręgu toruńsko-chełmińskim między redaktorem Janem Brejskim i narodowo-liberałem dyrektorem sądu Grassmannem z Torunia; w okręgu brodnicko-grudziądzkim między p. Wiktorem Kulerskim i narodowo-liberalnym Siegem; w okręgu człuchowsko-złotowskim między dr. Romanem Komierowskim i antisemitą Böcklerem; w okręgu świeckim między Sas-Jaworskim i wolnokonserwatystą Holtzem.

Na Szląsku nie powiodło się przeprowadzić niestety ani jednego kandydata polskiego komitetu. Przeszedł wprawdzie Polak major Szmula, lecz ten był kandydatem centrum i do Koła polskiego nie wstąpi. — Polscy kandydaci przyjdą tylko do ściślejszego wyboru. I tak w okręgu pszczyńsko-rybnickim nastąpi wybór ściślejszy między Kowalczykiem i centrowcem Faltinem; w okręgu katowicko-zabrskim między redaktorem Korfantym i centrowcem Letochą; w okręgu bytomsko-tarnogórskim między Królikiem i socyalistą Winterem. Wybór Królika zdaje się być zapewnionym. Kandydat stronnictwa polsko-demokratycznego w Gliwickiem, redaktor p. Siemianowski, przepadł, a wybrany został hr. Ballestrem. Tak samo przepadł kandydat demokratyczny dr. Stęślicki, kontrkandydat Królika. W okręgu raciborskim wreszcie kandydat polsko-demokratyczny dr. Rostek uległ w walce z kandydatem centrum, ks. dziekanem Frankiem.

W najgorszym razie, gdyby w wyborach ściślejszych niepowiodło się przeprowadzić ani jednego Polaka, Koło polskie w nowym parlamencie pojawi się w takiej samej liczebnej sile, jak w poprzednim.

Liczba Polaków, zasiadających w parlamencie nie była nigdy wyższa jak 19, a niższa jak 13. W latach 1871 do 1876 zasiadało w nim tylko 13 posłów polskich, w okresie 1877 do 1884 liczba ta wzrosła do 18, przy wyborach w grudniu 1884 spadła do 16 a przy wyborach w r. 1887 i 1888 nawet do 13, poczem zaczęła stale wzrastać i w r. 1890 do 1893 wynosiła 16, przy wyborach w listopadzie 1893 wzrosła do 19. W ostatnim okresie 1898 do 1903 było 14 posłów polskich.

60)

O MITRĘ HOSPODARSKĄ.

Powieść historyczna z XVI. stulecia

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XIV.

(Ciąg dalszy).

Żachnął się Łaski w swoim kącie.

— Nie długo będzie się niemi stary brodacz cieszył — odezwał się.

Wszystkie oczy zwróciły się na niego.

— Jako to mniemasz? — zapytał Rożen.

— Mniemam, iż bylibyśmy srogimi głupcami, gdybyśmy mu onych harmatek i wozów nie odebrali wkrótce.

— Chciałbyś iść dalej bez harmat i wozów, bez strzelby i prochów?

— Swawolnem chłopięciem nie jestem, by iść z mieczem na kopie, rohatyny i rusznice, ale co się odwlecze, to nie uciecze. Wrócimy na jesień, a wtedy obaczymy, kto otrąbi pole.

— Chciałbyś?

— Nie mogę inaczej. Chociabym miał wypróżnić całą skrzynię po nieboszczce Kasieńce, muszę postawić na swojem. Wiem, że się cała Rzeczpospolita będzie chichotała na trzy zbyty z naszej imprezy, wcale się jednak tym śmiechem nie frasuję. Mam jeszcze w kalecie siła dukatów, a gdzie są dukaty, tam nie trudno o harmatki, prochy, strzelbę i dobrego żołnierza. Wrócimy teraz do Kezmarku. Tam przyczaimy się, rozpiszemy nowe zaciągi....

— Nie wadziłoby też pamiętać o przestrodze pana krakowskiego, że długi, a głośny język psowa każde dzieło — zauważył Rożen, spojrzawszy z pod oka na Łaskiego. — Za wiele kosztowała nas nierozważna fantazya kawalerska.

— Trzydzieści tysięcy dukatów, nie licząc wstydu — rzekł Łaski, poczerwieniawszy, odczuł bowiem lekką przymówkę do swojej nieopatrzności.

— A nasz splamiony honor rycerski wasza miłość za nic ważysz? — odezwał się tu Fukas.

Rycerze spojrzeli po sobie, potem na Fukasa, który podniósł się z ławy i zbliżył się do Łaskiego krokiem ociężałym.

— Za nic sobie wasza miłość ważysz naszą cześć rycerską, nasze wawrzyny, zdobyte na polach sławy, a ztargane, zbrukane z winy waszej miłości?

W głosie Fukasa skarżył się żal, zaprawiony groźbą.

Odczuł tę groźbę Łaski i oczy jego błysnęły złowrogo i zadrżały mu nozdrza. Rumieńce i bladość zmieniały się na jego twarzy ruchliwej. Nie rozważył w tej chwili, że sławny rycerz mógł mieć słuszny żal do niego, do jego młodzieńczej lekkomyślności. Cała gwałtowność jego niepohamowanego temperamentu buchnęła na mózg, iż nic nie widział, nie słyszał, krom groźby.

Jemu, Olbrachtowi Łaskiemu, ośmielił się ktoś grozić! Tak go ta zniewaga schwyciła za gardło, że nie był w pierwszej chwili w stanie wydobyć z siebie ani jednego słowa.

W izbie było tak cicho, jak w lesie przed burzą. Rycerze powstrzymywali oddech, wlepiwszy oczy w dwie dumne postacie, stojące naprzeciw siebie z chmurą na czole.

— Odpowiedz, wasza miłość — mówił Fukas, przystępując tuż do Łaskiego.

A Łaski, wyrwawszy z za pasa nerwowym ruchem drżącej ręki jedwabną, wenecką rękawiczkę, cisnął ją pod jego nogi.

— Owa, moja odpowiedź — wyrzucił z siebie głosem ochrypłym z wzruszenia.

— Przyjmuję — rzekł Fukas spokojnie, podnosząc z ziemi rękawiczkę końcem szpady.

. . . . . .

Szary świt zaczął dopiero rozjaśniać wschodni skraj nieba, kiedy Gwagnin wyszedł z karczmy i rozbudził drabów kezmarskich, śpiących na gołem polu. Znaleźli się i oni przy boku hetmana, ile że stanowiąc jego straż przyboczną, mieli go zawsze na oczach.

Kazawszy im zabrać rydle i motyki, udał się z nimi szancmajster *) pod lasek sosnowy i szukał tam piasku. Kiedy znalazł poddostatkiem, co mu było potrzebne, oglądał się za szmatem równego pola, na któremby konie mogły swobodnie harcować. Wybrał obszerne ugorzysko i odmierzywszy dwieście dobrych kroków, oznaczył podłużne koło gałęźmi choiny.

— Wysypać ugorzysko grubo piaskiem, ale duchem — rzekł do drabów, odchodząc. — Kiedy się słońce wychyli z czarnych borów, musi być pole gotowe.

Nie zdziwili się temu rozkazowi drabowie, świadomi obyczajów rycerskich.

Jeden z nich odezwał się:

— Ciekawość, kto kogo wyzwał na rękę.

Drugi rzekł obojętnie.

— Obaczemy.... Powadzili się pewnikiem wczora i będą sobie łby rozbijali. A niechta! Prowadzili nas, jako pijani pastuchowie.... Niech sobie za to krzynkę kostek nagruchocą.... Owa mi rotmistrze....

A pierwszy dodał jeszcze:

— Mówiłem zawżdy, jako te mądre księgi są dobre do podpalenia w kominie. Na nic one rycerzowi. Jeno tchórzów formują. Tfu! Uciekalim jako spłoszone zajączki. A powiadał nasz grabia, że wiedzie nas ku sławie. A jakże.... Wstyd wrócić do Kezmarku i stanąć na oczach przemądrzałym łyczkom. Będzie z nas śmiechu co nie miara.

I plunąwszy w garść, zabrał się do rozkopywania wydmy piaszczystej.

W braku taczek roznosili drabowie piasek w kabatach, czapkach i butach.

Zapaśnicy tymczasem przygotowywali się do krwawej rozprawy. Jeden i drugi modlił się gorąco, wzywając na pomoc św. Jerzego, patrona rycerzów. Fukas leżał krzyżem na dworze, za bramą karczmy, Łaski klęczał w izbie, zwrócony twarzą na wschód. Modlili się szczerze, wiedzieli bowiem, że śmierć idzie ku jednemu z nich z całunem, utkanym z wiecznych ciemności, z czarnej nocy bez gwiazd i księżyca. Byli obaj zbyt dobrymi szermierzami, by mogli liczyć na razy nieszkodliwe. Kto ulegnie, ten da gardło.....

Podniósł się pierwszy Fukas z ziemi wilgotnej i usiadłszy na rozłożonym kobiercu kazał się służbie swojej ubierać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Szancmajster = inżynier wojskowy.

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 19 b. m.).

Wiedeń, 20 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu przed przystąpieniem do porządku dziennego odpowiedział P. Minister rolnictwa Giovanelli na szereg interpelacyj, między innemi na interpelacyę p. Apolinarego Jaworskiego i tow. w sprawie zaopatrywania ludności wiejskiej w Galicyi w drzewo budulcowe i opałowe z lasów skarbowych, oraz w sprawie uwzględnienia ludności wiejskiej w wydzierżawianiu łąk i pastwisk rządowych. P. Minister omawiał obszernie te stosunki i zapewnił, że państwowy zarząd dóbr i lasów w całej Monarchii zawsze stara się i będzie się starał uwzględniać uzasadnione życzenia ludności wiejskiej, zwłaszcza w wyżej omówionych kierunkach.

W dyskusyi nad przedłożeniem o kolejach lokalnych przemawiali posłowie Hinterhuber, Mosdorfer, Conci, poczem ogólną dyskusyę zamknięto. Po przemowach generalnych mowców Mastalki *pro* i Schrotta *contra* i wywodzie końcowym Sylvestra, przeszła Izba do dyskusyi szczegółowej. Całą ustawę przyjęto ostatecznie w drugiem i trzeciem czytaniu. Uchwalono także budowę kolei Lwów-Podhajce i Tarnopol-Zbaraż.

Przed zamknięciem posiedzenia Prezydent Izby zawiadomił, że wniesiono trzy wnioski nagłe p. Heina o natychmiastowe obrady nad prowizoryum budżetowem, p. Kaftana o natychmiastowe obrady nad upaństwowieniem kolei i Dworzaka o natychmiastowe obrady nad zniesieniem §. 14.

Owóż Prezydent uważa te wszystkie trzy wnioski za niedopuszczalne, ponieważ wszystkie wymienione sprawy wstawiono już w porządek dzienny.

P. Stein protestował przeciw interpretacyi regulaminu obrad przez Prezydenta, podnosząc, że §. 12 nie wyklucza przyspieszenia za pomocą wniosku nagłego sprawy, znajdującej się na dalszem miejscu porządku dziennego. Zresztą mowca powołał się na precedens ze stycznia b. r., kiedyto w skutek nagłego wniosku mowcy przyspieszono traktowanie prowizoryum budżetowego, mimo, iż znajdowało się na porządku dziennym.

P. Prezydent pozostał jednakże przy swojem zapatrywaniu.

P. Stein następnie w zapytaniu do Prezydenta protestował przeciw temu, że klub czeski wnioski nagłe to cofa, to znowu stawia, stosownie, czy chce Rządowi zgotować trudności i uzyskać ustępstwa narodowe na koszt Niemców. Mowca nazywa to polityką wymuszenia i zapytuje Prezydenta, w jaki sposób myśli zapobiedz temu nadużyciu?

P. Prezydent odpowiedział, że zgodnem to jest z przyjętą wśród stronnictw praktyką.

Podczas mowy Steina przyszło do hałaśliwych starć między Wszechniemcami a Młodoczechami. Mianowicie na wykrzyknik p. Kramarza, że Wszechniemcy tak samo postępują, odpowiedział Stein, że p. Kramarz nie powinien się odzywać, bo jest skompromitowany wprowadzeniem policyi do parlamentu.

Na to odpowiedzieli Młodoczesi groźnymi protestami, a p. Stransky zawołał do p. Steina, czyniąc aluzyę do znanej jego sprawy pobierania kosztów za podróże poselskie, których nie odbywał, że p. Stein znajduje się pod zarzutem oszustwa, za które powinien się znaleźć przed kratkami sądowemi, co znów wywołało grad obelg ze strony Wszechniemców.

P. Prezydent zaproponował, aby następne posiedzenie odbyło się we wtorek z wczorajszym porządkiem dziennym, w którym punktem pierwszym jest prowizoryum budżetowe.

P. Luksch domagał się, aby na drugi punkt przesunięto sprawozdanie o projekcie ustawy dotyczącej zakazu rejonowania buraków.

P. Kubr wniósł, aby tę sprawę postawić na punkcie pierwszym. W głosowaniu wniosek Kubra odrzucono. Przy głosowaniu nad wnioskiem Lukscha okazała się wątpliwość co do większości, P. Prezydent więc zarządził sprawdzenie stosunku głosów. — W tej chwili Młodoczesi, którzy byli wstali za wnioskiem, usiedli, co wywołało ironiczne wykrzykniki po stronie Wszechniemców. — Wniosek więc Lukscha odrzucono i pozostało tak przy propozycyi Prezydenta.

Koniec posiedzenia o godzinie 6 wieczorem.

P. Minister rolnictwa odpowiedział wczoraj także na interpelacyę p. Jabłońskiego i towarzyszy w sprawie zmiany przepisów górniczo-policyjnych, dla kopalń galicyjskich. P. Minister stwierdził, że błędne jest zapatrywanie, jakoby zmiana istniejących przepisów górniczo-policyjnych miała być przeprowadzona tylko w celu ograniczenia produkcyi i stworzenia monopolu kilku wielkich producentów.

Przeciw takiemu pojmowaniu zamierzonej reformy musi P. Minister stanowczo wystąpić, ponieważ zmiana przepisów policyjno-górniczych dla wierceń w Galicyi, w razie gdyby ona w rezultacie badań rzeczywiście okazała się konieczną, odnosi się wyłącznie do tych kopalń wosku w Galicyi, które mają dla Galicyi wielką wagę. Przy zmianie przepisów uwzględnione będą o ile możności stosunki w istniejących kopalniach. P. Minister trzymać się będzie zasady, że tam, gdzie chodzi o podniesienie bezpieczeństwa i ochronę robotników, interesy prywatne muszą ustąpić.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Wiedeń, 20 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi legitymacyjnej złożył poseł Giżowski sprawozdanie o wyborze p. Jabłońskiego. Na wniosek p. Daszyńskiego uchwalono sprawozdanie to wydrukować.

Parlamentarna komisya cukrowa odbyła wczoraj pod przewodnictwem posła Baerenreitera posiedzenie, na którem obecni byli między innymi z posłów polskich Dawid Abrahamowicz i ks. Sapieha.

Przedmiotem obrad były kwestye, jakie się wyłoniły z powodu ewentualnej zmiany sytuacyi w cukrownictwie austryackiem w razie zakazu kontyngentowania przez brukselską komisyę. Ogólnie uznano, że w obec postanowień konwencyi cukrowej — Austrya w każdym kierunku musi zgodnie z układem postępować i pod żadnym warunkiem nie może tego zakazu przekraczać. Dlatego należy wczas poczynić przygotowania na wypadek, gdyby komisya albo konferencya brukselska orzekła, że system kontyngentowania sprzeczny jest z układem zawartym na podstawie konwencyi.

Omawiano szczegółowo wszelkie zarządzenia, jakieby musiano przeprowadzić w drodze ustawodawczej, w razie, gdyby kontyngentowanie miało odpaść. Podnoszono, że w tym kierunku konieczne są obrady z Węgrami. Wyjaśnienie tej kwestyi jest niemożliwe w najbliższym czasie, ponieważ wobec parlamentarnego przesilenia na Węgrzech wykluczone są na razie obrady obu Rządów. Ogólnie wypowiedziano zdanie, że uregulowanie sprawy przez Austryę z Węgrami z jednej strony odpowiadać musi postanowieniu konwencyi brukselskiej, z drugiej zaś strony postanowieniom i duchowi Związku cłowo-handlowego.

Szczególnie omawiano, w jaki sposób uchwalona już ustawa w sprawie kontyngentowania mogłaby być usunięta, i w jakich warunkach cofnięcie tej ustawy w Parlamencie da się przeprowadzić. W końcu z wielu stron wskazano, że obecnie należy wstrzymać się z uchwaleniem ustawy o zakazie rejonowania buraków, aż stosunki w przemyśle cukrowym nie wyjaśnią się; uchwalenie wspomnianej ustawy utrudniałoby tylko sytuacyę.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 18 czerwca.

(Z chwili).

(i) Wiedeń ciągle jeszcze trwa w atmosferze egzotycznej: wiadomości z Serbii i o Serbii utrzymują wszystkich w naprężeniu a obecnie przyłączyły się do tego jeszcze rezultaty wyborów niemieckich i przesilenie węgierskie. Wobec tych tematów „zakrajowych", jeżeli nie zagranicznych — o ile chodzi mianowicie o wypadki na Węgrzech, — zdarzenia wewnętrzne i własne położenie parlamentarne schodzą do pewnego stopnia na plan dalszy.

Co do przesilenia węgierskiego, widoki załatwienia go i sposobu, w jaki ono ma być załatwione, zmieniają się i przeobrażają tak szybko, że tylko telefon — nie list — może im nadążyć. Wobec zaś tak ścisłego prawnopaństwowego stosunku, łączącego Austryę z Węgrami, i tylu wspólnych a ważnych spraw i interesów obu połów Monarchii, przesilenie węgierskie musi naturalnie obudzać jak najżywsze zainteresowanie także w Austryi, chociaż przebieg jego zupełnie nie dotyka zawartej przez p. Szella z Rządem przedlitawskim ugody.

Co do wyborów niemieckich, nie interesują Wiednia wcale — lub tylko niewiele — wybory w polskich dzielnicach Prus, natomiast zwycięstwo socyalnej-demokracyi a przedewszystkiem bankructwo liberalizmu, wywołały tu zainteresowanie i sprawiły wrażenie. Los „wolnomyślnej" partyi niemieckiej, która zachowała nazwę choć przeważnie wyzbyła się w praktyce dawnych ideałów i została teraz starta między stronnictwami, wyznającemi bardziej wybitne, w kierunku na prawo lub na lewo, zasady — przypomina liberałom wiedeńskim ich minioną świetność, oraz następny rozstrój i — upadek, i wywołuje u nich smutne refleksye. *Laudatores temporis acti* nie szczędzą drugim wskazówek i rad, z których nie umieli sami korzystać. Objaw to jednak w całej historyi ludzkości tak zwykły, że nie może już dzisiaj nikogo zadziwiać.

Co raz to nowe „najświeższe" relacye z Belgradu rozmaitych „specyalnych" korespondentów, co raz to nowe „autentyczne" i „najautentyczniejsze" opisy scen potwornych, jakie pamiętnej nocy rozegrały się w konaku i poza konakiem, — dalej przejazdy rozmaitych deputacyj i świt serbskich, dążących z Belgradu do Genewy, oraz powrót wysłanych do stolicy Serbii dziennikarzy, którzy często więcej mają do opowiedzenia (zwłaszcza jeżeli honoraryum liczy się im od wiersza druku) aniżeli widzieli — wszystko to

---

11)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„SZARE DZIEJE"

(z francuskiego.)

I.

(Ciąg dalszy).

Wzruszenie, którego nie była w stanie opanować, przejmowało Martę do głębi i pod wpływem sprzecznych uczuć to nadziei, to zwątpienia, otworzyła mimowoli serce swoje przed nieznajomym. Zgnębiona tem, że iskierka nadziei wnet zgasła, a wyrzucona ze zwykłego trybu codziennych myśli i uczuć, mówić zaczęła:

— W pierwszej chwili zdawało mi się, że jestem na tropie mojej rodziny... Miałam troje dzieci, jak wam mówię... i nie wiem teraz, gdzie się znajdują... nie wiem... zupełnie... czy wy to pojmujecie?... Najmłodszy nazywał się Joël... Jednego synka miałam, tamte były córeczki i nazywały się Noemi i Lucynka... Zanadto może tem się przejmuję... co?

Wyjęła drut z pończochy i cofnęła się, usiłując się śmiać, gdy człowiek siedzący przy stole przypatrywał się jej ze swego miejsca. Miał przed sobą tajemniczą historyę cierpień ludzkich i to go poruszało; cierpiał, czując blisko siebie ten smutek. Matkę, dzieci, widział je bawiące się razem... A potem, rozłączenie... Nie miał odwagi pytać o szczegóły... Ale przypominał sobie historye podobne i dziwna litość budziła mu się w duszy. Pił zwolna swoją kawę, gdy Marta, z oczami spuszczonemi na robotę, mrugając powiekami przebierała machinalnie palcami, wracając na dawne miejsce.

Przeczuła tę litość, którą obudziła. Zapytała:

— Pracujecie w tej dzielnicy?

— Nie, pani, przybyłem tutaj z polecenia przedsiębiorcy, który mnie posłał do kupca — z gipsem. Ale znam kilku waszych znajomych. Wspominali mi o pani.

— Nie o to chodzi. Tylko... ponieważ idziecie na jakiś czas do domu, możebyście się wypytali w każdym razie o tego Joela... Wrócicie dać mi odpowiedź na wiosnę, dobrze?

— Z pewnością, że wrócę, pani Marto... Wcale mnie to kosztować nie będzie.

Poszukał w kieszeni od kamizelki pięciu centimów i rzucił je na marmurowy blat stołu. Stał się znowu obojętnym robotnikiem, jakim bywał codziennie.

— Śmieszne to przecież, gospodyni, że aż u nas, w la Creuse znalazło się takie to podłe nasienie z waszych stron... bo podobno pani także jest Bretonką?... Nie gniewa się pani na mnie, co? Do widzenia.

Długa, biała bluza przesunęła się przez salkę; ramiona mężczyzny, głowa, z krótko ostrzyżonymi włosami, cała schowana prawie pod kapeluszem filcowym, pokropionym wapnem, ukazały się potem we mgle ulicznej, po za oknami przysłoniętemi firaneczkami. Nareszcie Marta, która patrzyła za tem znikającem widmem, widziała jak rozpłynęło się wśród mgły, w przepaścistych ulicach Paryża. Ciągle jednak patrzyła w to miejsce, w którem robotnik zniknął jej z oczu, aż przejeżdżający powóz rozwiał jej marzenie. Kobieta zmarszczyła brwi raptownie, z niezadowoleniem, jak to czyniła dawniej, będąc dzieckiem, gdy chciała coś wymódz na rodzicach. Oni zawsze jej ustępowali, ale życie nie było tak uległe jak ojciec i matka...

Marta przeszła do przyległej izby, która była ciasną kuchenką, wzięła w rękę koszyk, wróciła do salki i miała już wychodzić biorąc za klamkę, gdy nagle po za nią ozwał się głos szepleniący:

— Zdaje mi się, że zapomniałaś o gospodarzu?

Ruchliwa twarz kobiety wyraziła znowu pewien rodzaj zniecierpliwienia. Ale chcąc wyjść i pragnąc uniknąć tłómaczeń, rzekła szybko:

— Twoja kawa jest na kuchni, możesz sobie wziąć.

— A przecież on pił kawę, ten gość!

— Dałam mu moją porcyę. Wracaj do łóżka!

Wyciągnęła rękę do klamki.

— Stój!

Mężczyzna wyszedł z przyległego pokoju z twarzą bladą, nalaną, z owym wyrazem ogłupiałym i gniewnym, jakie często miewają alkoholicy.

— Stój, mówię ci!

Ciągnął za sobą po podłodze stare, wychodzone czerwone pantofle; był ubrany tylko w granatowe pantalony z żółtymi lampasami, z pod rozpiętego kołnierza nocnej koszuli, widać było szyję krwistą, grubą, na której żyły nabiegły. Musiał być dawniej bardzo przystojnym mężczyzną, ale próżniactwo ociężałym go zrobiło: wygolona jego twarz z krótkiemi, jasnemi rzęsami u oczu, była nadto okrągła; ręce, pokryte żółtawym włosem, nadto tłuste, a powieki opadały na oczy, w których myśl błądziła, walcząc z sennością.

— Co mi masz jeszcze powiedzieć? spytała Marta.

On założył ręce na piersiach.

— Chciałbym wiedzieć co mówiłaś z tym gościem.

— Zazdrość ciebie znowu napada, jak widzę?

— B ć może.

— Zazdrośny o takiego łatacza murów!

Zaczęła się śmiać głośno, nerwowo, i przez chwilę, na tej drżącej twarzy, w postawie tej kobiety zirytowanej i pogardliwej, w ruchu głowy, która zachowała czystość linii, przemknęło widmo dawnej urody.

— Tak pochylałaś się ku niemu, słuchałaś go, brałaś go za ramię.... Nie zaprzeczaj: widziałem ciebie dobrze!

Wzruszyła ramionami.

— Nie potrzebuję ci się tłómaczyć. O co to, to nie! Nie jesteśmy przecie małżeństwem? Nie masz prawa mnie pytać....

— Co ci mówił?

— To mnie tylko obchodzi.

— Marto!

Zrobił ruch jakby chciał porwać krzesło, żeby ją uderzyć. Wtedy Marta rzuciła koszyk, pobiegła prosto do tego, który jej groził i stanęła tuż przed nim, unosząc się na swoich małych nóżkach, z podniesioną głową, zuchwała i wyzywająca.

— A no, proszę! bij! — wołała. — Co ciebie zatrzymuje? Zabijże mnie!... Życie jest takie piękne z tobą razem! Nienawidzę życia takiego, rozumiesz?... I ciebie także!... Możesz sobie pozwolić!... Na co czekasz? Nie wyobrażaj sobie, że będę ci posłuszna, że będę zdawać sprawę z moich słów tobie, człowiekowi, na którego pracuję, który ze mnie żyje!

Rysy jej mieniły się z gniewu. Wyglądała teraz taką, jaką miała być za lat kilka, kobietą zniszczoną i zwiędłą. W kąciku jej ust wpółotwartych widać było brak jednego zęba; inne były białe, błyszczące, bez skazy. Oczy także błyszczały jak powierzchnia spienionych fal morskich.

Powtórzyła raz jeszcze:

— Tak, człowieka, który ze mnie żyje!

Mężczyzna, słysząc te słowa, którym zaprzeczyć nie mógł, zaczął się tłómaczyć:

— Niema roboty, ty przecież wiesz...

— Nie to, ale niema jej dla próżniaków!...

Coraz gwałtowniejsza w miarę jak jej ustępował, ciągnęła dalej:

— Powtarzam ci, że mam ciebie dosyć, że nie masz żadnej władzy nademną i że kiedyś ci pokażę!

— Jesteś za stara! — odrzekł z drwinami.

— Dość młoda, aby ztąd odejść!

Mężczyzna przymknął powieki i wycedził przez zęby:

— Gdzież pójdziesz?

Nastąpiło milczenie, w czasie którego oboje rozmyślali nad okrutną siłą tych słów: „Gdzie pójdziesz?" i nad trudnościami, jakieby wynikły, gdyby się rozeszli; Marta czuła, że stacza się znowu do wstrętnej zależności, w jakiej żyła dotychczas i nie mówiąc nic więcej, wyszła z domu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

utrzymuje wśród publiczności zainteresowanie dla sprawy serbskiej. Nie potrzeba zapewniać, że podobnie jak nawet krój cywilnego ubrania każdego z serbskich oficerów, wysłanych do Genewy, a przez Wiedeń przejeżdżających, opiszą reporterzy wiedeńscy, ostrzący sobie na to już teraz zęby, — przepraszam ołówki, — każdy ruch, gest i słowo króla Piotra, gdy będzie przejeżdżać przez stolicę Austryi, dążąc na obryzgany krwią tron serbski, chociażby król miał nawet dotrzymać srogiej zapowiedzi i przemknąć się przez Wiedeń niespostrzeżenie. Niema obawy: reporter wiedeński znajdzie go w dzień czy w nocy, opisze śpiącego, czy zajętego toaletą.

Refleksye zaś nowego króla w czasie długiej podróży niestety nie będą zapewne zbyt wesołe. Budzi się bowiem reakcya: coraz dobitniej podnoszą się głosy potępienia na królobójców i domagają się od nowego władcy ukarania tych, którym on — tron zawdzięcza.

Pierwszym, podniosłym głosem, piętnującym w zasłużony sposób zbrodnię i zbrodniarzy, a tem donośniejszym, że wypowiedzianym przez Tego, którego wszystkie ludy cywilizowanego świata otaczają czcią i poważaniem, była depesza Jego Cesarskiej Mości do nowego króla serbskiego, mówiąca o głębokim upadku Serbii w oczach świata cywilizowanego w skutek bezecnej i przez wszystkich potępianej zbrodni. — Rozprawy w parlamencie angielskim i okólnik rządu petersburskiego, dopełniają miary i zanim król Piotr zasiadł do uczty królewskiej, już duch Banka, widmo krwawej zbrodni, spełnionej w jego imię, choć nie z jego woli, stanęło przed nim i zagradza mu dostęp do tronu.

Sejm chorwacki.

(Telegram).

Zagrzeb, 20 czerwca. Sejm był i wczoraj także widownią scen burzliwych. Po otwarciu posiedzenia, poseł Derencicz uzasadniał swój nagły wniosek o wyrażenie nagany rządowi, oświadczając, że jest to konieczny akt obrony ze strony opozycyi, którą rząd usiłuje zgnieść gwałtem. Mowca dalej atakował w sposób gwałtowny bana.

Ban Khuen-Hedervary odpowiadając na zarzuty p. Derencicza, powiedział, że proklamacyi, o którą mu chodzi, nie drukowano na koszt kraju. Mowca ubolewa nad nieszczęściem aresztowanych, zapowiedział jednak, że i nadal będzie występował stanowczo, aby uchronić kraj od dalszych nieszczęść.

Nagłość wniosku przyjęto, poczem zabrał głos poseł Kovaczevicz, a w tej chwili opozycya opuściła salę.

Poseł Kovaczevicz przedstawia historyę ostatnich wypadków w Chorwacyi i nazywa dziennik *Obzor* intelektualnym sprawcą rozruchów. Polemizuje z opozycyą, która — jak powiada — wystawiła chłopów na rzeź, a teraz przy akompaniamencie gwizdania i kociej muzyki wylewa nad nimi łzy krokodyle. Wyraża życzenie wypuszczenia uwięzionych na wolność a pociągnięcia w ich miejsce do odpowiedzialności przywódców i faktycznych sprawców rozruchów. Prosi o przyjęcie swego wniosku żądającego wyboru komisyi, któraby wyśledziła sprawców zaburzeń.

Poseł Brestjański oświadczając że co do *meritum* zgadza się z tym wnioskiem, występuje przeciw madyaryzowaniu nazw miejscowości i upośledzeniu języka chorwackiego. Gdy mowca począł w ostrych słowach atakować bana, prezydent zarządził przerwę posiedzenia do godziny 5 po południu, co wywołało okrzyki i protesty na ławach lewicy.

Posiedzenie podjęto na nowo dopiero o pół do 7. P. Frank popierał wniosek Brestjańskiego o wysłanie deputacyi do Najj. Pana z prośbą o amnestyę dla zasądzonych. Potępił uwięzienie mnóstwa osób, jako osłabienie sił roboczych narodu. Zajścia uważa za narodową konieczną obronę przed atakami na wolność i narodowość.

Szef sekcyi Krajowicz protestował przeciwko tym wywodom. Po kilku jeszcze przemówieniach posiedzenie zamknięto.

Zmiana tronu w Serbii.

(Telegramy).

Petersburg, 20 czerwca. Dzienniki podnoszą zgodność telegramu Najj. Cesarza Austro-Węgier w sprawie serbskiej z onegdajszym rossyjskim komunikatem urzędowym. Piszą dalej, że w obec nacisku Rossyi, Austro-Węgier i innych mocarstw można się spodziewać, że w Serbii zapanuje sprawiedliwość. Piotr I. może śmiało przystąpić do ukarania morderców, a towarzyszyć mu będzie w tem sympatya Serbów i całego cywilizowanego świata.

Belgrad, 20 czerwca. Urzędowy komunikat z dnia 5 b. m. st. st. (18 b. m.) donosi: Rossyjski poseł w Belgradzie, zawiadomił dziś serbskiego ministra spraw zagranicznych, że podejmuje napowrót stosunki dyplomatyczne z Serbią, ponieważ car uznał króla Piotra I.

Genewa, 20 czerwca. Król Piotr odjedzie dopiero w poniedziałek o godzinie 8 minut 40 wieczorem do Belgradu. Król przyjmował deputacyę serbskiej kolonii w Genewie i deputacyę belgradzkiej młodzieży.

Echa zamachu stanu w Serbii.

Petersburg. 20 czerwca. Na dworze rossyjskim zarządzono z powodu śmierci króla Aleksandra i jego małżonki 27-dniową żałobę.

Petersburg, 20 czerwca. W Kazańskiej katedrze odbyło się wczoraj żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. króla Aleksandra. Przybył na nie poseł serbski i agent dyplomatyczny bułgarski. Z oficerów serbskich żaden nie przybył.

Belgrad, 20 czerwca. Słychać, że stary konak ma być przemieniony na muzeum.

Londyn, 20 czerwca. Minister spraw zagranicznych Landsdowne, w odpowiedzi na postawione do rządu w izbie gmin zapytanie, wyraził oburzenie z powodu krwawego mordu w Belgradzie. Anglia nie może nadal utrzymywać stosunków dyplomatycznych z ludźmi, którzy brali udział w tych zajściach. Reprezentant Anglii w Belgradzie otrzymał polecenie, by ograniczył się na zastępowaniu interesów angielskich a zaniechał wszystkiego, coby mogło być uważane za uznanie tymczasowego rządu. Francya, Niemcy i Włochy przestrzegają podobnego stanowiska jak Anglia. Jak słychać Rossya i Austro-Węgry uznały już nowy rząd serbski, ale Rossya żąda przynajmniej ukarania morderców. Z tego powodu uważa rząd W. Brytanii za niestosowne, aby zastępca Anglii był obecny przy uroczystości wprowadzenia nowego króla i poseł angielski otrzymał polecenie, aby na razie opuścił Belgrad.

KRONIKA

Lwów, 20 czerwca.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada gminna m. Żydaczowa nadała b. Namiestnikowi JE. Leonowi hr. Pinińskiemu obywatelstwo honorowe.

— **Rektorem** Uniwersytetu lwowskiego został dzisiaj wybrany jednogłośnie ks. dr. Jan Fijałek.

Dziekanem wydziału prawa na rok szkolny 1903/4 wybrano dr. Stanisława Szachowskiego, prof. prawa rzymskiego, a delegatem wydziału prawniczego do senatu prof. dr. Stanisława Głąbińskiego.

— **Wiadomości kościelne.** W klasztorze OO. Kapucynów odbył się dnia 16 b. m. wybór O. prowincyała i O. gwardyanów dla prowincyi galicyjskiej. Prowincyałem wybrany został O. Ignacy Kolbusz, były prowincyał po r. 1901. Gwardyanami wybrani: w Krakowie O. Floryan Janocha, dotychczasowy prowincyał; w Olesku O. Laurenty Słowik; w Sędziszowie O. Laetus Ziembliński; w Rozwadowie O. Hieronim Ryba; w Krośnie O. Augustyn Watras; w Kutkorzu O. Rudolf Ficowski.

— **Prezydent miasta** dr. Małachowski wyjechał do Wiednia na wiec miast austryackich.

— **Stypendyum.** Na przedstawienie Instytutu Stauropigialnego we Lwowie c. k. Namiestnictwo nadało stypendyum z fundacyi im. Karoliny Glinieckiej rocznych 240 K., począwszy od roku szkolnego 1902/3 Mikołajowi Zastyrcowi, słuchaczowi II roku praw w Uniwersytecie lwowskim.

— **Zjazd** lekarzy galicyjskich, na którym komisya, wybrana przez wiec lekarzy lwowskich, zda sprawę ze swych czynności i przedstawi projekt organizacyi, naznaczony został na dzień 28 b. m. o godzinie pół do 10 rano w sali Domu narodnego.

Przedtem lekarze miejscowi i zamiejscowi otrzymają odezwę wraz z zaproszeniem i dołączoną kartką korespondencyjną na odpowiedź.

— **Wiceprezesem** bukowińskiej Izby lekarskiej wybrany został dr. Mitkiewicz.

— **Wycieczka** członków Tow. politechnicznego do Stryja i Borysławia odbędzie się w dniach 5 i 6 lipca b. r. Na liście zgłoszeń wpisywać się mogą członkowie w biurze Towarzystwa przy ul. Chorążczyzny 17, I piętro, do dnia 30 b. m. godziny 7 wieczorem. Udział wynosi 1 K. do Stryja, zaś 5 K. do Stryja i Borysławia.

Program wycieczki jest następujący:

Niedziela, dnia 5 lipca: Wyjazd ze Lwowa do Stryja o godz. 9 min. 5 rano; przyjazd do Stryja o godz. 11 min. 5 rano; zwiedzenie warstatów kolejowych i gazowni między godz. 11 min. 30 a 1 po południu; obiad na dworcu kolejowym o 1 po południu; odczyt inżyniera cywilnego p. Marcina Maślanki ze Lwowa o kanalizacyi i zaopatrzeniu miast w wodę, od 3—4 po południu; wyjazd koleją dla zwiedzenia mostu na rzece Stryju, linii kolejowej Stryj-Chodorów, od 4—6 po południu; zwiedzenie parku „Olszyna“ od 6 do pół do 7 wieczorem pogawędka na miejscu na temat osuszenia tegoż parku; zebranie koleżeńskie na dworcu kolejowym o godz. pół do 8 wieczorem i kolacya. Nocleg w Stryju.

Poniedziałek, dnia 6 lipca: Wyjazd ze Stryja do Borysławia o godz. 9 min. 10 rano; przyjazd do Borysławia o godz. 10 min. 46 rano i zwiedzanie: a) stacyi doświadczalnej, b) ładowni ropy, c) zbiorników, do godz. 12 min. 15 po południu, zkąd pieszo do warstatów mechanicznych akcyj. Towarzystwa dla przemysłu naftowego, a o godz. 1 min. 15 po południu pojazdami do sali Towarzystwa karpackiego, gdzie się odbędzie wspólne śniadanie do godziny 2 min. 30 po południu. Od godziny 2 minut 30 do godz. 3 min. 15 po południu oglądanie wiercen przyrządem p. Howartha. Do godziny 5 obejrzenie kopalń wosku akcyj. Tow. „Borysław“, grupy I i II, a jeśli czas na to pozwoli, kopalń wosku galic. Banku kredytowego, następnie powozami do Kasyna na Wolankę, gdzie się odbędzie wspólny obiad.

O godzinie 6 min. 45 wieczorem odjazd na stacyę, zkąd o godzinie pół do 8 wieczorem powrót do Lwowa.

— **Z Towarz. miłośników sztuki „Ziarno“.** Wydział Towarzystwa na posiedzeniu z dnia 18 b. m. uchwalił dla członków swoich, których liczba we Lwowie i na prowincyi wynosi już przeszło 70 osób, przygotować jako premię za rok bieżący ozdobną ramkę metalową na fotografie, wykonaną według projektu jednego z naszych artystów. Będzie to niewątpliwie dla członków „Ziarna“ upominek miły, tak ze względu na artystyczną swą wartość, jak i dla tego, że wykonany będzie w kraju według pomysłu polskiego artysty.

Prócz tego uchwalił wydział w jesieni r. b. urządzić zbiorową wystawę robót amatorów zarówno we Lwowie, jak i na prowincyi zamieszkałych. Wystawa obejmować będzie prace amatorskie z zakresu malarstwa, a więc: rysunki, akwarele, obrazy olejne, dalej prace rzeźbiarskie i snycerskie, następnie fotografie artystyczne, oraz prace ze wszystkich działów sztuki stosowanej, a zatem wszelkie roboty artystyczne kobiece, roboty z zakresu ceramiki, malowidła na porcelanie lub fajansie, prace introligatorskie i t. p., wreszcie wszelkie projekty rysunkowe przedmiotów sztuki stosowanej (sprzętów, naczyń), lub też odnoszące się do artystycznej dekoracyi.

Na wystawę tę pierwszą przyjmowane będą bez żadnych szczególnych ograniczeń wszelkie prace amatorów, posiadające pewną dążność artystyczną, o ile tylko są samodzielną ich robotą. Chodzi bowiem przedewszystkiem o to, aby wystawa dała dokładny obraz produkcyi amatorskiej u nas, aby okazała, jakie są jej zalety i braki, jaki ogólny jej poziom.

---

1)

HAJOTA.

SEN PANNY JOANNY.

NOWELA.

Jeden z obecnych wstał i — pożegnawszy się — wyszedł.

W ożywionej rozmowie nastąpiła przerwa i oczy wszystkich mimowoli przeprowadziły go ku drzwiom.

Drzwi się zamknęły, a oni patrzali wciąż i widocznem było, że ten nieobecny gościć będzie jeszcze chwilę w myślach towarzystwa, które opuścił.

Było ono nieliczne: jakieś kilkanaście osób, ale różne stany i wieki miały w niem swoich przedstawicieli.

Więc były dwie młodziutkie panienki, córki gospodarza domu, wdowca w średnich latach; było paru równych mu wiekiem mężczyzn, kolegów i przyjaciół zapewne; był siwiuteńki staruszek, siedzący na honorowem miejscu w głębokim fotelu, koło kominka — bo znajdował się tu i kominek w ładnym i wygodnym salonie — była śliczna, młoda mężateczka; była siostra pana domu, starsza od niego; był młodzieniec wyglądający na epuzera i drugi, który na nic nie wyglądał; wreszcie odsunięty od reszty towarzystwa, w najciemniejszym kącie mężczyzna pod sześćdziesiątkę mający.

Nikt go nie znał; a wprowadziła go tutaj dziś po raz pierwszy młoda mężatka, jako swego wuja z dalekiej i długiej podróży przybyłego.

Rozmowa prowadzona przy stole, zastawionym przyborami do herbaty, na którym niezależnie od ognia kominkowego paliła się wielka, jasna lampa, była — jak się to najczęściej w mniejszych kółkach praktykuje — ogólną, i milczenie, jakie po wyjściu pierwszego gościa nastąpiło, stało się także ogólnem.

Morderczość podobnego milczenia powszechnie jest znaną.

To zazwyczaj wstęp do wielkiej symfonii obmowy, a im dłużej trwa taka fermata, tem szybsze bywa tempo wybuchających po niej akordów. Bo jeśli wogóle biada nieobecnym, to podwójna biada tym, którzy dopiero co obecnymi być przestali.

Rzekłbyś, iż pozostaje po nich w powietrzu coś, co specyalnie podrażnia języki bliźnich.

Ale to było widocznie jakieś wyjątkowo niemuzykalne na tym punkcie towarzystwo, bo zamiast chóru uwag wrzekomo życzliwych sam tylko gospodarz zauważył tonem szczerego uznania:

— Co to za świetny dyalektyk z naszego kochanego doktora. Ten człowiek rozminął się ze swojem przeznaczeniem. On się urodził na adwokata.

— Przepraszam — ale taka nieścisłość wyrażenia razi moje matematyczne uszy — rzekł żartobliwie, jeden ze starszych panów. A jeżeli powiadam nieścisłość, to zważ, kochany Ludwiku, że ze względu na naszą długoletnią przyjaźń, wyrażam się z wielką pobłażliwością.

— Proszę?

— A oczywiście. Trudno chyba o jaskrawsze *contradictio in adjecto*. Jakim sposobem, pytam, ktoś może się rozminąć ze swojem przeznaczeniem? Wszak przeznaczeniem jest właśnie to, co nas nigdy ominąć nie może.

— Zgoda — odparł, śmiejąc się gospodarz. — A więc: rozminął się ze swojem powołaniem. — Czy tak będzie dobrze?

— Bezwątpienia.

— Ach! — zawołała z roztargnieniem młoda mężatka. — Przeznaczenie! powołanie! czy to właściwie nie wszystko jedno?... A raczej, chciałam powiedzieć, że to prawie zawsze razem chodzi.

— Pani Zofia bierze przykład z siebie — przemówił młodzieniec wyglądający na epuzera, a którego specyalnością po za tym wyglądem były obserwacye pełniące obowiązki dowcipnych.

— Jakto z siebie?

— Tak, że pani miała powołanie do stanu małżeńskiego, a pani przeznaczeniem był — jej szczęśliwy małżonek.

— O! to się pan myli!

— Mylę się? czy nazywając go szczęśliwym?...

— Och! — zawołała starsza z panienek, mocno zgorszona i zaczerwieniła się. — Reszta towarzystwa parsknęła śmiechem; pani Zofia najgłośniej.

— Nie — nie w tem; tylko co do powołania, bo ja marzyłam zawsze, żeby wstąpić na scenę.

— A przeznaczenie — chciałem powiedzieć mąż — przeszkodziło pani?

— Właśnie. Widzisz więc pan, że nie brałam przykładu z siebie.

W tem miejscu korzystając z ogólnego zajęcia się towarzystwa sprzeczającą się parą, młodzieniec na nic nie wyglądający,— pochylił się do młodszej z panienek.

— Czy pani wierzy w przeznaczenie, panno Wando? — zapytał uroczystym szeptem.

— Wierzę — odszepnęła panienka z przejęciem.

— I zaczerwienili się oboje.

— Bądź co bądź — podniósł znów gospodarz — poruszyliśmy przedmiot bardzo zajmujący. Mój przyjaciel, pan Ignacy, będący zarazem przyjacielem ścisłości, dowiódł nam, że z przeznaczeniem rozminąć się nie można.

— A ja powiadam, że można — wyrzekła nagle, jakby mimowoli siostra pana domu i zmięszana bardzo — umilkła.

— Oho! — zawołał oponent jej brata. — *Et tu Brute contra me?* Panno Joanno, najspokojniejsza na świecie istota wytacza przeciwko mnie działa swych argumentów. Tego się nie spodziewałem.... Ale ze mną, pani wie, nie łatwa sprawa. Zaczepiony nie ustąpię. Proszę mi udowodnić swoje twierdzenie.

— Mogłabym, ale...

— Prosimy!

Blada twarz starej panny wyrażała wielkie zakłopotanie pod skierowanemi na nią spojrzeniami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydział „Ziarna“ zwraca się przeto z prośbą do wszystkich amatorów, w jakimkolwiek pracujących kierunku, o jak najliczniejszy udział w wystawie, która, jeśli wypadnie pomyślnie, może i powinna stać się punktem wyjścia szerszej akcyi, mającej na celu rozwinięcie i uszlachetnianie u nas poważnego i sumiennego dyletantyzmu w sztuce.

Wszelkich bliższych informacyj udzielają, oraz zgłoszenia na wystawę przyjmują: sekretarz „Ziarna“ p. W. Stroner (Muzeum przemysłowe miej. w ratuszu) i skarbnik „Ziarna“ p. Stan. Lachowski (Tow. kredytowe ziemskie) w godzinach od 9—1 codziennie.

Wystawa odbędzie się w czasie od d. 15 września do 10 października r. b., zgłoszenia na nią przyjmuje się do 20 sierpnia, termin zaś nadsyłania prac wystawowych oznaczony został na czas od 20 sierpnia do 1 września r. b.

— **Wycieczkę** z tańcami urządza dziś w Lesienicach (browar Grunda) klub urzędników poczt i telegrafów.

— **Wystawa ogrodnicza.** Galicyjskie Towarzystwo zawodowych ogrodników we Lwowie urządza w dniach od 27 do 30 czerwca b. r. sezonową wystawę róż, kwiatów i jarzyn w Pałacu sztuki na placu powystawowym.

Wystawa ta ma na celu zapoznać nasze społeczeństwo przy okazyi licznego zjazdu do stolicy kraju, z tak ważną gałęzią gospodarstwa krajowego, jakiem jest ogrodnictwo.

Jedną z głównych atrakcyj będzie przedstawienie szerszej publiczności produktów jarzynnych z przedmieść zamarstynowskiego i żółkiewskiego, słynących z doboru jarzyn naszych rodzimych odmian, przewyższających o wiele szumnie zachwalane odmiany zagraniczne.

Prezesowstwo wystawy objął Ludwik baron Bruckmann z Manasterca, który też otworzy wystawę w sobotę dnia 27 czerwca o godziuie 11 rano.

Wystawa zapowiada się świetnie, gdyż oprócz wyżej wymienionych zakładów przedmiejskich biorą w niej udział zaszczytnie znane tak nasze firmy miejscowe, jak i prowincyonalne.

Komisya sędziów wystawy, składająca się ze znanych specyalistów, będzie miała do rozporządzenia nagrody w dyplomach honorowych, uznania i pochwalnych.

Równocześnie zawiadamia Towarzystwo tych wszystkich P. T. członków i przyjaciół Towarzystwa, którzy bądź to przez pomyłkę, lub z braku adresu nie otrzymali zaproszenia do wzięcia udziału w wystawie o jak najrychlejsze zgłoszenie swego udziału na ręce p. Z. Drobnera. — Lwów. Ul. Sichowska 8.

— **Wycieczka do Krakowa.** We wtorek w południe, dnia 23 b. m., przybędzie do Krakowa przeszło 600 włościan (ze Skałackiego 350, ze Złoczowskiego 258 osób). Przewodnikiem wycieczki jest ks. proboszcz Walenta w Grzymałowie.

— **Z Kasyna miejskiego.** Grono amatorskie Kasyna miejskiego urządza we wtorek, d. 23 b. m., a w razie niepogody we czwartek, d. 25 b. m., wycieczkę do Lesienic i zaprasza do wzięcia udziału w tej wycieczce członków Kasyna wraz z rodzinami. Lista otwarta.

— **Zabawa ogrodowa** z przedstawieniem amatorskiem, urządzona staraniem „kółka zabawowego drukarzy lwowskich“, która była zapowiedziana na zeszłą niedzielę a nie odbyła się z powodu niepogody, odbędzie się z niezmienionym programem w niedzielę, dnia 21 b. m., w ogrodzie Stow. „Skała“.

W program prócz „Chłopów arystokratów“, wchodzą tańce, gry towarzyskie i wiele innych niespodzianek.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw znanemu artyście malarzowi Stanisławowi Witkiewiczowi o obrazę czci zakończyła się dziś po północy. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy postawione im pytania jednogłośnie zaprzeczyli, wydał trybunał wyrok uwalniający.

— **W lokalu** Izby rękodzielniczej odbędzie się w poniedziałek, d. 22 b. m., o godzinie 4 po południu ciąg dalszy walnego zgromadzenia członków Stowarzyszenia przemysłowego perukarzy, fryzyerów i golarzy.

— **Złoty jubileusz.** W dniu 9 lipca b. r. odbędzie się we Lwowie zjazd koleżeński abituryentów lwowskiego gimnazyum dominikańskiego z roku 1853. Powitanie wzajemne uczestników zjazdu nastąpi dzień przedtem o godzinie 8 wieczorem w sali restauracyjnej hotelu Francuskiego, którą przybywającym wskaże portyer.

Wszystkich żyjących i gdziekolwiek przebywających kolegów, zapraszają do najliczniejszego udziału podpisani, pragnąc ich dłoń koleżeńską uściskać może po raz ostatni.

Teodor Biliński, Jan Czarnecki, Leszek Dąbczański, ks. Antoni Gojdan, Mateusz Kurowski.

— **Egzamin dojrzałości** kobiet odbył się w gimnazyum św. Anny w Krakowie pod przewodnictwem inspektora krajowego szkół dr. L. Germana w dniach od 10—16 b. m.

Świadectwo dojrzałości uzyskały: Prywatystka gimnazyum św. Anny Głębocka Janina (z odzn.); z prywatnej średniej szkoły żeńskiej z programem gimnazyalnym w Krakowie: Biegańska Helena (z odzn.), Epsteinówna Irena, Goldwasserówna Flora, Gruszecka Aniela (z odzn.), Idzikowska Zofia, Krause Bronisława, Krzyżanowska Michalina, Kutrzebianka Helena, Muszyńska Olga, Oderfeldówna Karolina, Tretiakówna Karolina (z odzn.). Z eksternistek innych: Boguszewska Helena, Bulińska Konstancya, Kantecka Antonina, Krupicka Anna, Młodowska Jadwiga, Moszczeńska Marya, Namysłowska Anna, Roffówna Franciszka, Rittel Frymet (z odznacz.).

Do egzaminu poprawczego po wakacyach przypuszczono 3, reprobowano na rok 2.

— **Wychodźtwo do Ameryki.** Ruch emigracyjny z Europy do Ameryki nie zmniejsza się bynajmniej. Daty urzędowe wykazują, że n. p. dnia 2 b. m. przybyło do Nowego Jorku 1768 wychodźców z Hamburga, 1525 z Bremy i 707 z Neapolu; władze imigracyjne nie były wcale w stanie przejrzeć papierów tych wszystkich przybyszów w ciągu jednego dnia.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Julia z Kaplińskich Kwiatuszyńska, wdowa po dyrektorze cukrowni, w 67 roku życia; — Leopold Fischer, maszynista kolei państwowych, weteran z r. 1863, w 59 roku życia.

W Andrychowie, Felicya z ks. Łodzia Ponińskich Karolowa hr. Bobrowska, w 56 roku życia.

— **Nędza wśród lekarzy** istnieje nie tylko u nas, ale i na zachodzie Europy, bodaj nawet, czy nie jest tam większą niż u nas. Oto w Paryżu są dzielnice, w których wypada jeden lekarz na 174 mieszkańców. Wskutek tego panuje tam taka nędza między lekarzami, że niektórzy wprost z głodu giną. Okazało się to tymi dniami z rozprawy, która się toczyła przed paryskim sądem karnym.

Przed paru tygodniami w jednym z wielkich magazynów zaaresztowano tam człowieka, bardzo ubogo ale czysto ubranego, który ukradł towaru na kwotę 65 fr. Podczas indagacyi okazało się, że człowiek ten jest doktorem medycyny, że przed kilku laty zdał egzamin świetnie i doskonałą napisał rozprawę doktorską, że od tego czasu żyje w strasznej nędzy, że z początku miał jeszcze trochę kredytu, lecz gdy długów swoich nie płacił, bo nic zarobić nie mógł, stracił kredyt i musiał się utrzymywać tylko z kradzieży.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał owego lekarza na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

— **Fałszywy komisarz skarbowy.** Z Krakowa donoszą nam: Aresztowano tu byłego dyurnistę 24-letniego Józefa Narowskiego, który udawał komisarza skarbowego i urządzał rewizye, poszukując nibyto za niedozwolonymi losami. W ten sposób Narowski zabrał pewnej sklepikarce trzy losy, które potem na własną korzyść sprzedał. Dokonywał też rewizyj po tutejszych kawiarniach, śledząc rzekomo za nieprawidłowościami skarbowemi, przyczem pobierał rozmaite „opłaty“.

— **Kradzieże na kolejach.** Telefonują nam z Krakowa: Pani Fiszerowa, żona handlarza drzewa ze Lwowa, w przejeździe do kąpiel, zatrzymała się w Krakowie i złożyła dziś zeznania w tutejszym sądzie karnym w sprawie kradzieży na kolei, popełnionej na szkodę jej męża. Złoczyńcy wyłupali brylanty ze złotego łańcuszka, podczas powrotu Fiszera z Wiednia do Lwowa, pozostawili wszakże przy łańcuszku — nie poznawszy się na wartości — czarną perłę wielkości grochu, cenioną na dwa tysiące koron.

— **W procesie p. Abgarowicza.** (Abgar Sołtana) przeciw skarbowi kolejowemu o zapłacenie odszkodowania z powodu znanego wypadku kolejowego na stacyi w Korościatynie, odbyła się przedwczoraj 18 b. m. o godzinie 9 rano w sądzie krajowym we Lwowie I. audyencya. Zastępca prokuratoryi skarbu uzyskał t. zw. kres do wniesienia odpowiedzi na skargę do dnia 11 lipca b. r. Skarga domaga się zapłaty nawiązki za ucierpiany ból, tudzież zwrotu kosztów leczenia w łącznej kwocie 153.000 koron, nadto płacenia renty dożywotniej w rocznej kwocie 13.500 koron tytułem ubytku zarobku w charakterze literata i gospodarza. Pozew wniósł zastępca prawny p. Abgara, adwokat dr. Ostermanu ze Stanisławowa. Na I. audyencyi zastępował p. Abgara, p. dr. Loewenstein ze Lwowa.

— **Straszne morderstwo.** Z Serajewa donoszą: Dwóch żandarmów, komendant posterunku Guścior i żandarm Bojanowicz z Gradacacu przyszli do złodzieja Mujo Omicza w Zelenii, aby przedsięwziąć rewizyę domową. — Znaleźli też w piwnicy worek z cukrem i kawą, oraz inne skradzione przedmioty. Komendant polecił żandarmowi, aby czuwał nad złodziejem i skradzionemi rzeczami, a tymczasem z wójtem i bratem Omicza udał się do sąsiedniego budynku, aby i tam przedsięwziąć rewizyę. Pozostały z Omiczem żandarm Bojanowicz pochylił się, aby obejrzeć przedmioty, zawarte w worku; a w tej chwili Omicz uderzył go dwa razy siekierą w kark i odłączył mu prawie głowę od tułowia, poczem wybiegł z domu.

Komendant usłyszawszy krzyk, przybiegł z karabinem, gotowym do strzału; strzelił do uciekającego mordercy, ale chybił. Omicz zniknął za węgłem domu, komendant ścigał go dalej. Gdy stanął koło węgła, wyskoczył z za niego Omicz i uderzył go silnie siekierą w głowę. Mimo śmiertelnej rany, miał żandarm jeszcze na tyle siły, że strzelił i napastnika zranił w nogę, poczem padł na ziemię, a morderca zadał mu jeszcze dwa cięcia. Żandarm wyzionął niebawem ducha.

Po dokonanem morderstwie Omicz obrabował żandarmów, zabrał im 110 koron, zegarki, łańcuszki, pierścionki i uciekł. W Brezopolu aresztowano go w skutek podejrzanego zachowania się. Po ukończonem śledztwie przedwstępnem zostanie oddany do ukarania sądowi wojskowemu.

Zamordowany komendant posterunku Guścior pochodzi z Galicyi i służył już 16 lat przy żandarmeryi. Bojanowicz jest Bośniakiem, a służył dopiero od niedawna.

— **Fałszywy Kubelik.** W tych dniach w Kamieńcu Podolskim rozlepiono afisze, obwieszczające że znakomity skrzypek Jan Kubelik wystąpi z koncertem. Publiczność nie mogła pojąć, co w takie pustkowie zagnało Kubelika, bilety jednak rozkupiono wszystkie i dochód wyniósł przeszło 500 rubli. Kiedy przyjechał koncertant, policya zażądała od niego dowodów legitymacyjnych, lecz wtedy okazało się, że pod nazwiskiem Kubelika ukrywa się niejaki Franciszek Wister. Na kasie więc położono areszt, rozlepiono ogłoszenia o odwołaniu koncertu, a pieniądze zwrócono publiczności. Impresaryo fałszywego Kubelika także występował pod cudzem nazwiskiem de Courve, gdy właściwie nazywa się Jasiński. Fałszywy Kubelik i fałszywy impresario de Courve, przed udaniem się do Kamieńca byli w Proskurowie, gdzie ich jednak nie zdemaskowano.

— **„Koło literackie“ w Paryżu.** W życiu sympatycznego tego i dość ruchliwego Towarzystwa rok 1902 zapisał się dobrze. W roku owym „Koło“, które musiało przed tem szukać przytułku w kawiarniach lub siedziało na komornem w gościnnym, lecz szczupłym salonie redakcyjnym miesięcznika *Revue Blanche*, zdobyło się wreszcie na wynajęcie własnego lokalu.

Działalność Towarzystwa objawiła się nadto w urządzaniu odczytów (p. Czesław Jankowski „Notatki o sztuce“, p. Władysław S. Reymont rozdział „Wesele“ z powieści swej p. t.: „Chłopi“), tudzież obchodów. Obchody były: dnia 13 lutego ku upamiętnieniu setnej rocznicy urodzin Bohdana Zaleskiego; d. 3 czerwca obchód jubileuszu Maryi Konopnickiej; d. 26 czerwca zebranie nadzwyczajne dla uczczenia pamięci świeżo zmarłego Adolfa Dygasińskiego; d. 10 lipca obchód grunwaldzki. Towarzystwo wzięło również udział w uroczystościach jubileuszowych Wiktora Hugo.

Towarzystwo liczy obecnie 4 członków honorowych, 5 członków założycieli i 50 członków rzeczywistych. Prezesem na r. b. jest prof. Wacław Gasztowtt, wiceprezesem p. Władysław St. Reymont, skarbnikiem p. B. Kozakiewicz.

— **Król Aleksander serbski,** jak się dowiaduje *Czas*, zamierzał mniej więcej przed półtora rokiem zabezpieczyć się na życie w jednem z wielkich francuskich Towarzystw asekuracyjnych. Polica miała opiewać na 2 miliony franków. — W obec tak wielkiej kwoty, francuskie Towarzystwo zamierzało podzielić ryzyko między inne podobne instytucye i w każdej z nich ubezpieczyć pewną część tej sumy. Zwróciło się też do krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń z zapytaniem, czy byłoby gotowe przyjąć pewną cześć na siebie. Dyrektor Towarzystwa dr. Romer odpowiedział odmownie, wychodząc z zapatrywania, że na Wschodzie zdarzają się rozmaite niespodzianki, od których najlepiej trzymać się zdaleka. Przewidywania p. Romera okazały się zupełnie uzasadnione i ochroniły instytucyę przed poważną stratą wypłacenia ubezpieczonego kapitału spadkobiercom zamordowanego króla.

— **Straszny wypadek.** W drugi dzień Zielonych świąt o godzinie 6 wieczorem karuzel, ustawiony w Tervueren (pod Brukselą), na którym znajdowało się kilkadziesiąt dzieci i 2 osoby starsze, zaczął się nagle z niewiadomej przyczyny z niebywałym rozmachem i siłą tak szybko obracać, że wszystkie dzieci i obie starsze osoby siłą odśrodkową rzucone, upadły na otaczający asfalt.

Mężczyzna wyrzucony rozbił sobie czaszkę i umierający odniesiony został do szpitala, gdzie w 2 godziny życie zakończył. Kobieta, której włosy zahaczyły się o wystający zawias, ciężkie odniosła rany na głowie. Wszystkie dzieci doznały ciężkich skaleczeń.

Przyczyna wypadku dotychczas niewytłómaczona. Niezawodnie nastąpiło jakieś uszkodzenie maszyny wewnętrznej, co dało jej taki rozpęd, iż kiedy nareszcie wstrzymano ją, pokazało się, iż całe urządzenie zostało zupełnie zniszczone.

— **Telefon Anglia-Belgia.** W tych dniach otwarta została komunikacya telefoniczna między Anglią a Belgią. Najpierw połączono Londyn z Antwerpią i Brukselą. Opłata za rozmowę trzyminutową wynosi 10 fr.

— **Sanatorya dla chorych piersiowych.** Książę Franciszek Karol Hohenlohe wniósł do ministerstwa portugalskiego podanie o wyłączną koncesyę urządzania sanatoryów dla chorych piersiowych na Maderze. W zamian ofiarowuje książę państwu lub jakiejkolwiek instytucyi dobroczynnej w Portugalii trzecią część czystego zysku, oraz tytułem poręki 400.000 m. Książę zobowiązał się utworzyć Towarzystwo z kapitałem 40 milionów i wybudować w ciągu lat dwóch dwa wielkie sanatorya dla osób zamożnych, oraz jedno dla ubogich. Prezes ministrów zażądał w tej sprawie opinii dyrektora instytutu państwowego dla zwalczania gruźlicy.

— **Wielki pożar.** W Greenocku, w Szkocyi, wybuchł w tych dniach w nocy wielki pożar. Siedm osób zginęło w płomieniach, a kilkanaście zostało ciężko poparzonych. Zgorzało mnóstwo zapasów. Szkody obliczają na 120.000 funt. szt.

— **Niemiecki przemysł zabawek** rozwija się coraz bardziej i zalewa cały świat swymi produktami. Posyła je nawet do Chin i do Japonii. W roku 1902 Niemcy wywiozły od siebie 329.449 centnarów zabawek, ogólnej wartości 69,250.000 franków. W roku poprzednim wywóz tych artykułów wyniósł 324.521 centnarów na sumę 66,375.000 franków. Głównymi odbiorcami w roku 1902 byli: Anglia 124.952 centnarów; Stany Zjednoczone 99.734; Francya 14.709; Holandya 13.701; Belgia 11.445; Australia 10.517; Austrya 7346; Szwajcarya 6797.

— **Straszny wypadek z samochodem** zdarzył się w tych dniach w Nowym Jorku, przy ul. 47. Palacz, 27-letni Jan Seckenson jechał samochodem zepsutym do warsztatu, celem oddania go do naprawy. W drodze wszakże utracił władzę nad wozem, nie mógł nim już sterować, tak, że wóz wjechał na chodnik przed gmach banku „New-Amsterdam“. W tej samej chwili buchnął płomień z rezerwoaru naftowego i objął ubranie palacza, który zdążył jeszcze zeskoczyć i, poparzony śmiertelnie, padł na ziemię. Wezwana straż usiłowała stłumić ogień bez pomocy wody, a gdy to się nie powiodło, skierowała sikawki na płonący pojazd. Tymczasem zgromadziło się około 300 osób, które przyglądały się pożarowi. Naraz nastąpił wybuch zbiornika naftowego przyczem dziesięć osób, z pośród stojących dokoła ciekawych zostało ciężko poparzonych. Nadto, skutkiem wybuchu, popękały wszystkie szyby w gmachu bankowym i spaliły się schody, prowadzące do stacyi kolei miejskiej.

— **Leczenie głuchoty masażem.** Wiadomo powszechnie, że jedna z chorób najmniej uleczalnych jest głuchota. Właściwie stanowi ona najczęściej objaw tak zwanego chronicznego stwardnienia środkowego ucha *(otitis media sclerosa)*. Kostki zawarte w środkowej części ucha, a mające za główne zadanie pośredniczenie w przenoszeniu dźwięków z zewnątrz do cieczy ustnej, ulegają stężeniu, tracą swą elastyczność pod wpływem danej choroby i przestają niemal drgać. Ztąd osłabienie lub zanik słuchu. Przywracano im część bodaj dawnej sprężystości za pomocą wdmuchiwania powietrza do prowadzącej ku nim trąbki Eustachego. Wdmuchiwanie to, dosyć przykre, nie dawało jednak często wcale rezultatu.

Kilku jednak lekarzy-specyalistów wpadło w ostatnich czasach na pomysł zastosowania masażu. Za pomocą odpowiedniej pompki zgęszczano i rozgęszczano powietrze w zewnętrznym przewodzie słuchowym, poruszano w ten sposób bębenkową błonę i za jej pośrednictwem wprawiano w ruch kosteczki ucha wewnętrznego. Metodę tę znacznie ulepszył obecnie Polak, zamieszkały w Paryżu, dr. A. Colonna Walewski. Po kilkoletnich żmudnych badaniach anatomicznych skonstruował on przyrządy nadzwyczaj subtelne i giętkie, które wprowadza do trąbki Eustachego. Masuje nimi wnętrze trąbki, następnie przez otwór przebiegający dane przyrządy przepuszcza bardzo lekki prąd powietrza dostrojony do stopnia zrostu kostek usznych. Ten dwojaki masaż daje rezultaty niespodziewanie dobre. Chorzy leczeni według dawnych metod bez żadnego skutku uzyskują poprawę w szybkim czasie. Przyrządy są tak zbudowane, że można je połączyć i z prądem elektrycznym. Można więc za ich pomocą także elektryzować środkowe ucho.

Metoda ta zwróciła już na siebie uwagę zawodowców paryskich i zagranicznych. Uniwersytet kazański zwłaszcza zainteresował się nią żywo. Dr. Walewski zresztą nie robi z niej monopolu. Przyrządy jego można nabyć u paryskiego fabrykanta chirurgicznego Collina, a wyniki szczegółowe leczenia opisuje dr. Walewski właśnie obecnie w pracy, która ma być przedstawiona paryskiej Akademii medycznej.

— **Hotele dla robotników.** Dobroczyńca amerykański Mills obdarzył świeżo Nowy Jork dwoma hotelami prawie zbytkownie urządzonymi i bardzo wielkimi. Pierwszy o 600 pokojach, drugi mający 14 piętr, posiada ich 1.500. Wszystkie pokoje są obszerne, z wielką ilością światła i powietrza, każdy oddzielny dla siebie, pięknie i wygodnie umeblowany.

W końcu każdego korytarza znajduje się sala do kąpieli, a na każdem piętrze telefon dla komunikasyi wewnętrznej i z miastem. Wszystko obsługiwane siłą elektryczności, zatem kuchnie, windy, przewietrzanie, a do oświetlenia użyto lamp Edisona.

— **Dżuma w Indyach.** Pismo medyczne angielskie, *Lancet*, podaje statystykę dżumy w Indyach za ostatnie lat sześć. Według tych cyfr zaraza wzrasta ciągle. W roku 1900 było 56.000 wypadków śmierci, a w roku 1901 274.000, w roku 1902 zaś 577.000. W roku bieżącym cyfry są jeszcze bardziej zatrważające, przez trzy pierwsze miesiące zaraza pochłonęła 334.000 ofiar, z których na marzec przypada 136.000. Najbardziej szerzy się dżu-

ma w Pendżabie, gdzie umiera 18.500 ludzi tygodniowo.

Kronika prowincyonalna.

— **Złoczów.** *(Pożar. — Dwoje dzieci żywcem spalone).* W Horodyłowie, tutejszego powiatu, wybuchł w tych dniach groźny pożar, który mimo energicznej akcyi ratunkowej oddziału 13 pułku ułanów, zniszczył doszczętnie 7 zagród włościańskich z 33 budynkami gospodarskimi. Szkoda wynosi około 20.000 K.

W płomieniach zginęło dwoje nieletnich dzieci. Powodem wybuchu pożaru było bawienie się dzieci zapałkami.

— **Jarosław.** *(Utonięcie).* We wtorek d. 16 b. m., utonął w Sanie w czasie kąpieli ogniomistrz 29 pułku artyleryi dywizyjnej, Karol Kratochwil. Zwłok jego dotąd nie odnaleziono.

— **Przemyśl.** *(Zamach samobójczy).* We czwartek przed południem rzucił się w zamiarze samobójczym w nurty Sanu uczeń I. kl. tutejszego gimnazyum polskiego, Mazurkiewicz. Tonącego wyratowali ludzie, dobywający nadbrzeżny piasek. Powodem zamachu samobójczego miała być obawa złej noty w naukach.

Notatki literacko-artystyczne.

„Pisma polityczne“ Stanisława Koźmiana, w jednym tomie, ukażą się niebawem nakładem Drukarni *Czasu*. Tom ten dotyczy głównie współczesnej historyi Galicyi i Austro-Węgier, zarówno wypadków jak ludzi.

W Paryżu zawiązał się komitet, celem wystawienia pomnika Renanowi, na którego czele stoi członek Akademii Bertholet. *Temps* ogłasza subskrypcyę, która w trzech pierwszych dniach wyniosła sumę przeszło 20.000 franków.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, po raz piąty i przedostatni „Na dnie“, sceny z życia aktów cztery Maksyma Gorkijego.

W niedzielę po południu o godzinie pół do 4 po południu po raz dziesiąty „Panna służąca“, komedya w 3 aktach P. Bilhaud i M. Hennequina.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Klejnocik“, operetka w 3 aktach Landesberga i Steina, muzyka M. Reinhardta, przekład A. Kitschmana.

Repertuar letniego teatru ludowego (ul. Kochanowskiego 23).

Dziś w sobotę „Rinaldo Rinaldini“, sztuka 8 obrazach z włoskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Dom otwarty“, komedya w 3 aktach M. Bałuckiego;

wieczorem o godzinie 8 „Krawiec arystokrata“, wodewil ze śpiewami w 5 aktach, muzyka Fr. Słomkowskiego.

Powitanie JE Pana Namiestnika
ANDRZEJA hr. POTOCKIEGO.

Dzisiaj w południe przedstawiały się JE. Panu Namiestnikowi Andrzejowi hr. Potockiemu władze i urzędy. Przedewszystkiem przedstawiło się w wielkiej sali pałacu Namiestnikowskiego swemu nowemu Szefowi Gremium c. k. Namiestnictwa, w którego imieniu przemówił Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl w następujących słowach:

Ekscelencyo!

W imieniu własnem i całego gremium urzędników Namiestnictwa mam zaszczyt powitać Cię, Ekscelencyo, na wysokiem stanowisku Namiestnika, na które powołała Cię łaska Najjaśniejszego Pana.

W powołaniu na to stanowisko męża, który jako Marszałek krajowy złożył dowody niepospolitej wiedzy i gorliwości o dobro publiczne i pozyskał sobie zaufanie społeczeństwa, objawiła się wymownie wielkoduszna pieczołowitość Monarchy o kraj nasz i jego potrzeby. To też z radością powitano wiadomość o powierzeniu Twojej, Ekscelencyo, wypróbowanej i dzielnej dłoni naczelnych rządów w Galicyi, a my, urzędnicy, jako cząstka społeczeństwa, podzielamy w całej pełni te uczucia.

Wielkie tradycye Twego dostojnego rodu, tak świetnie snute aż do najbliższych Tobie pokoleń, obok Twych osobistych zasług, oto rękojmie, że rządy Twoje, Ekscelencyo, przyniosą obfity pożytek krajowi.

Z naszej strony racz Ekscelencyo przyjąć zapewnienie, że pod Twoją wodzą z gorliwością i wytrwale pracować będziemy dla dobra Państwa i kraju, a mamy nadzieję, że nie zechcesz nam odmówić Swych względów i zaufania, o które Cię, Ekscelencyo, prosimy.

JE. Pan Namiestnik odpowiedział:

Łaską Najjaśniejszego Pana powołany na stanowisko Namiestnika Galicyi, witam Panów po raz pierwszy jako moich podwładnych, a dziękuję serdecznie za wyrażone życzenia. Bądźcie Panowie przekonani, że staraniem mojem będzie stanowisko i powagę stanu urzędniczego wysoko utrzymać, a dojść do tego celu można tylko bezwzględną sprawiedliwością, szanowaniem i wymaganiem szanowania ustaw, dbałością o dobro całej ludności, zamieszkującej ten kraj i staraniem o podniesienie materyalne tego kraju. Wiem, że Panowie z gorącem sercem tej pracy się oddajecie. Dalszej takiej usilnej pracy wymagać będę, a bądźcie Panowie przekonani, że od siebie takiej pracy żądać będę więcej, aniżeli od Panów. Tak postępując, mam nadzieję, że sobie zasłużę na zaufanie i przywiązanie Panów w przyszłości, że gdy kiedyś mi przyjdzie opuszczać to stanowisko, będziecie mnie żegnali z równą życzliwością, z jakąście żegnali mego poprzednika, którego przyjaźnią się szczycę, którego charakter i niezwykłe zdolności wysoko cenię.

Dzisiejsze przedstawienie jest tylko oficyalnem, które nie daje mi możności i sposobności bliżej Panów poznać. Chcę jednak i pragnę, ażeby stosunek między nami był ścisły i bliski. To też Panowie szefowie departamentów będą każdej chwili mieli wolny przystęp do mnie, a proszę wszystkich Panów urzędników, ażeby w każdej ważniejszej sprawie zwracali się wprost do mnie, a to na to, z jednej strony, ażebym mógł wysłuchać ich rady i zdania, a z drugiej strony, ażeby oni mogli poznać moje zapatrywania na te wszystkie sprawy i do nich się zastosować.

Wszystkie interesy stanu urzędniczego, jego dolę i niedolę chcę z Panami dzielić, a zdaje mi się, że na tej drodze będziemy zawsze razem. Dziękuję raz jeszcze.

Następnie przedstawiały się w gmachu Namiestnictwa kapituła łacińska i ormiańska z Arcybiskupem ks. Teodorowiczem na czele.

Na powitanie obu kapituł odpowiedział P. Namiestnik:

Proszę przyjąć zapewnienie, że jako wierny syn Kościoła uważam za swój obowiązek, żeby nietylko w prywatnem życiu stosować się do przepisów Kościoła, ale także na każdem stanowisku publicznem.

W imieniu bardzo licznie zgromadzonej ruskiej kapituły, przemawiał Metropolita JE. ks. Szeptycki.

Witając w gorących słowach Pana Namiestnika, jako zastępcę najukochańszego Monarchy, dla którego cały kraj żywi uczucia największej lojalności, zaznaczył ks. Metropolita, że czasy obecne są ciężkie dla Państwa i dla Kościoła, skąd wynika potrzeba wzajemnego porozumienia i pomocy. Podniósłszy w dalszym ciągu trudne nieraz położenie Kościoła, wyraził dostojny mowca przekonanie, że trudności te mogą być złagodzone osobistą wolą tych, którzy stoją na straży ustaw, a którzy dla zasad i praw Kościoła mają uszanowanie.

Wasza Ekscelencya — rzekł dalej ks. Metropolita — składałeś zawsze dowody głębokiej wiary i że leży Ci na sercu poszanowanie praw Bożych i kościelnych, które to poszanowanie jest rękojmią dla Państwa takiej przyszłości i trwałości, jakie przyrzekają słowa Jezusa Chrystusa.

W końcu złożył ks. Metropolita zapewnienie, że kler gr. kat. ze względu na interesy wiary i z przekonania będzie zawsze uczył poszanowania dla władzy, będzie stał wiernie przy Koronie, Najw. Dynastyi i przy osobie Pana Namiestnika. W obec tego prosi ks. Metropolita, ażeby JE. Pan Namiestnik użyczał władzy kościelnej poparcia i pomocy.

Na to odpowiedział JE. Pan Namiestnik w tych mniej więcej słowach:

Dziękuję bardzo Waszej Ekscelencyi za wyrażone tu uczucia i zapewnienia lojalności. Niech Wasza Ekscelencya będzie przekonany, że prawa Kościoła szanuję i zawsze szanować będę, tak samo, jak mam nadzieję, że kler i Wasza Ekscelencya, stosownie do tego, co przed chwilą wyraziłeś, popierać będą starania Władz, starania, które zawsze będą miały na celu ład i sprawiedliwość. Ustawy i prawa same nie potrafią utrzymać tego ładu, jeżeli ludność nie będzie się trzymała także praw i przepisów Bożych, nauczanych w katechizmie i w dziesięciorgu przykazań. Prawa, które u nas obowiązują i kary, które z sobą przynoszą, dopiero wtedy właściwie zastosowanie mają, gdy ludność nie trzyma się tych zasadniczych praw katechizmu. W dzisiejszem trudnem i ciężkiem nieraz położeniu społeczeństwa, liczę bardzo na to, że cały kler w Galicyi obu obrządków, będzie się starał także o odpowiednie wychowanie ludności, o uczenie jej miłości bliźniego i o pomaganie Rządowi w utrzymaniu ładu i porządku. Niech Wasza Ekscelencya jeszcze raz przyjmie podziękowanie za wypowiedziane słowa i będzie przekonany, że zawsze jako dobry katolik nietylko w prywatnem życiu, ale i w publicznem, stosować się będę do przepisów Kościoła.

Dalej przyjmował Jego Ekscelencya Wydział krajowy, w którego imieniu zabrał głos zastępca Marszałka krajowego, radca Dworu p. T. Pilat:

Wydział krajowy, któremu Wasza Ekscelencyo do niedawna tak świetnie przewodniczyłeś, przychodzi powitać Cię dziś, jako Namiestnika Cesarza i Króla w Galicyi.

Stanowisko to ciężkie i trudne, a szczególnie w obecnej chwili.

Trudności poważne a przewlekłe, wynikłe z ogólnych politycznych i ekonomicznych stosunków Państwa, odbijają się na naszym kraju, a odbijają się tem ciężej, im bardziej niekorzystnem jest jego położenie handlowo-geograficzne i im słabsze są jego siły ekonomiczne w porównaniu do innych części Monarchii. Te niezawisłe od nas stosunki odbijają się na nas tem ciężej także dla tego, że nie brak wewnętrznych rozterek, które wyzyskane i rozdmuchane przybierają czasowo ostry charakter i przeszkadzają spokojnemu rozwojowi pracy produkcyjnej, mianowicie pracy rolniczej, choć ta wytwarza główną pozycyę czynną w naszym bilansie handlowym, podstawę naszego bytu.

Znając Cię Ekscelencyo z bliska dwuletniej wspólnej pracy, znając Twój czuły zawsze sąd etyczny, Twoją bezstronność, sprawiedliwość i energię, znając Twoją gorącą miłość kraju i zrozumienie jego interesów ufamy, że jako przedstawiciel władzy rządowej w tym kraju, postarasz się o zapewnienie trwałe niezbędnego spokoju wszędzie i wszystkim, że starać się będziesz o szybkie a bezstronne załatwianie spraw administracyjnych z jednej strony, a z drugiej strony o utrzymanie powagi władzy tak rządowej, jak samorządnej w ich właściwym zakresie.

Wyszedłszy z autonomii powiatowej i krajowej, będziesz umiał tem lepiej uszanować jej znaczenie i popierać będziesz z nią razem słuszne jej potrzeby i życzenia, które polecamy Twemu orędownictwu.

Wiemy też Ekscelencyo, że tak samo jak w Wydziale krajowym, będziesz ze wszystkich sił popierał usiłowania podniesienia ekonomicznego kraju i zapewnienia odbytu jego produkcyi. Wszakże krótki czas Twego Marszałkowstwa zaznaczył się inicyatywą w rozmaitych sprawach gospodarstwa krajowego i rozwinięciem ważnych gałęzi służby krajowej.

Twym usilnym staraniom i wpływom zawdzięczamy pomyślne zakończenie tak doniosłej dla uczuć narodowych sprawy Wawelu. Jest ono krajowi świadectwem i wagi, jaką do spraw takich przykładasz i skutecznej gorliwości, z jaką umiesz się niemi opiekować.

Nasze najserdeczniejsze życzenia towarzyszą Ci Ekscelencyo na nowe stanowisko. Niech Ci Bóg da pracować na niem najskuteczniej dla dobra kraju i w jedności z krajem, który Ci za tę pracę uznania nie poskąpi.

JE. Pan Namiestnik odpowiedział:

Z rozmaitych trudności, jakie z pewnością mnie czekają na tem stanowisku i z któremi się liczę, jedna będzie mi z pewnością oszczędzona, a mianowicie trudność w stosunkach między Namiestnictwem a Wydziałem krajowym. Wiem, że tak będzie, bo z jednej strony, pracując przez przeszło półtora roku wraz z Panami, wiem do czego Wydział krajowy dąży, a z drugiej strony, jako niedawny przewodniczący prac waszych, będę zawsze umiał ocenić te prace i przyznać odpowiedni wpływ czynnikom autonomicznym, a nareszcie nie boję się tej trudności, dlatego, że nas wszystkich jedno łączy, t. j. pragnienie dobra kraju. Dziękuję Panom serdecznie za życzenia.

Następnie przedstawiała się generalicya z generał-porucznikiem JE. Czeydą na czele, Rada szkolna krajowa, którą przedstawił Wiceprezydent dr. Płażek, witając nowego Swojego Prezydenta.

JE. Pan Namiestnik podziękował i wezwał członków Rady szkolnej krajowej, ażeby razem z nim pracowali gorliwie nie tylko nad wykształceniem młodzieży, ale także nad jej wychowaniem i wyrobieniem jej charakteru. Jego Ekscelencya rozmawiał potem z każdym z członków Rady.

Z kolei przyjmował Pan Namiestnik JE. dr. Korytowskiego z gronem radców Dyrekcyi skarbu, Prokuratoryę skarbu z radcą Dworu p Kornem na czele, Redakcyę *Gazety Lwowskiej*, której szef, radca Namiestnictwa p. Adam Krechowiecki przedstawił wszystkich współpracowników *Gazety Lwowskiej*, *Narodnej Czasopysi* i *Filii c. k. Biura korespondencyjnego.*

Dalej przedstawiały się senat Uniwersytetu lwowskiego z rektorem Ochenkowskim, grono profesorów Politechniki z rektorem Fiedlerem, grono profesorów Akademii weterynaryjnej z rektorem Szpilmanem, konsul Rzeczypospolitej francuskiej p. Swierczewski.

Następnie przybyli powitać nowego Namiestnika reprezentanci sądownictwa z JE. dr. Tchorznickim, oraz dyrekcya poczt i telegrafów z naczelnym dyrektorem Seferowiczem, radca Dworu Wierzbicki z gronem wyższych urzędników lwowskiej dyrekcyi kolei państwowych, dyrekcya domen i lasów ze starszym radcą Rosenbergiem, lwowska dyrekcya policyi z dyrektorem radcą Schechtlem, lwowska Izba lekarska z prezesem dr. Festenburgiem i prof. dr. Marsem, Izba handlowo-przemysłowa z radcą cesarskim p. Gubrynowiczem, Izba adwokacka z wiceprezydentem p. Pomianowskim, Izba notaryalna, deputacye następujących ruskich stowarzyszeń pod przewodnictwem radcy wyższego sądu Harasimowicza: „Domu narodnego“, Stauropigiańskiego Instytutu, ruskiej „Matyci“, Ruskiej Rady, Tow. im. Kaczkowskiego, Tow. literatów ruskich, Tow. ochrony ziemi.

Wreszcie przedstawiali się: Starszy inspektor przem. p. Nawratil, Dyrekcye lwowskich szkół średnich i seminaryów nauczycielskich, dyrekcya Banku krajowego z prezesem Rady nadzorczej Bochdanem, radcą Dworu K. Laskowskim, radcą Rządu dr. Zgórskim i dr. Sołowijem; dyrektorowie gal. Kasy oszczędności: pp. Nikorowicz, dr. Steczkowski, Stroynowski i syndyk dr. Dąbrowski, dyrektor filii krak. Tow. ubezpieczeń p. Malczewski i naczelnik filii telegr. w gmachu Namiestnictwa p. Bałłaban.

Morderstwo dwóch kobiet
przy ulicy Kościuszki.

Lwów, 20 czerwca.

Przez cały dzień wczorajszy do późnej nocy starszy komisarz p. Kreiner prowadził w dalszym ciągu dochodzenia, przesłuchując Wierzchołka, Radziewicza i cały szereg osób, które mogłyby dać jakiekolwiek wskazówki, do wykrycia spólnika Wierzchołka.

Aresztowanego wczoraj rano na wałach hetmańskich Karola Ostrowskiego, wypuszczono po przesłuchaniu na wolność, gdyż udowodnił swe *alibi* w krytycznej nocy.

W piwnicy realności przy ul. Kościuszki l. 5 przeprowadził wczoraj jeden z urzędników policyjnych na polecenie p. Kreinera nader szczegółową rewizyę, w czasie której znaleziono resztki papieru, gazet, szmat i zapałki krwią splamione. Prócz tego znaleziono flaszkę ze śladami krwi zewnątrz i zatkniętym do otworu niedogarkiem świecy.

Wczoraj rano w aresztach policyjnych dokonała policya pomiarów antropometrycznych i zdjęć fotograficznych z osób Wierzchołka i Radziewicza.

* * *

Z Tarnopola nadeszła dziś do Lwowa wiadomość, że policya tamtejsza na wezwanie policyi lwowskiej poszukuje niejakiego Józefa Czornego, b. lokaja, który rzekomo ma być spólnikiem morderstwa, dokonanego na 76-letniej Orange'owej i jej służącej Ryfce Spinnerównej. Czornego miano wczoraj widzieć zabawiającego się w rozmaitych tamtejszych szynkowniach; dziś jednak znikł z Tarnopola.

GOSPODARSTWO I HANDEL

„Petrolea“. Telegrafują do *Czasu:* W biurze karpackiego Towarzystwa naftowego nastąpiło podpisanie protokołów w sprawie Towarzystwa „Petrolea“. Kontrakt nosi dotychczas następujące podpisy: „Schodnica“, Towarzystwo naftowe w Uryczu, galicyjskie karpackie Towarzystwo naftowe, „Anglo-gal. Petr. Comp.“, dalej firmy: Karol Perutz, Elgin Scott, Mikucki i Ginsel, Perkins, Mac Intosh. Z większych firm brakuje jeszcze następujących: „Potok“, którego zastępca bawił w Wiedniu, ale nagle odjechać musiał do Warszawy, „gal. Tow. naftowo-przemysłowe“, Hanowersko-gal. Tow. naftowe i Gal. Kasa oszczędności. Co do Towarzystwa przemysłowego nie ulega wątpliwości, że również protokół podpisze. Innym firmom dany będzie termin do dnia 1 lipca Jeżeli wbrew oczekiwaniu nie podpiszą, to ostatecznie „Petrolea“ nie będzie się mogła ukonstytuować. Jeżeli zaś podpiszą, to zgromadzenie odbędzie się w pierwszej połowie lipca we Lwowie. Namiestnictwo lwowskie przesłało już statut „Petrolei“ Ministerstwu do zatwierdzenia.

W kołach naftowych sądzą, że tym razem uda się organizacyę do skutku doprowadzić, a będzie ona tem donioślejszą, że w takim razie dojdzie do skutku także kartel naftowy austryacko-węgierski. „Petrolea“ ma

zamiar oprócz surowca przyjąć także komisowo sprzedaż rafinady.

(ż) **Wykaz dochodów** z przewozu na c. k. austryackich kolejach państwowych, oraz na kolejach prywatnych, zarządzanych przez Państwo, tudzież z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem, za miesiąc kwiecień 1903 r., w porównaniu z dochodami z kwietnia r. 1902:

I. Koleje państwowe w całej Austryi: 18,794.000 koron więcej o 395.694 koron.

II. Wiedeńskie koleje miejskie: 409.200 koron, mniej o 36.086 koron.

III. Koleje prywatne w Galicyi i na Bukowinie:

1. Borki Wielkie-Grzymałów: 8.300 koron, mniej o 2.365 koron;
2. Bukowińskie koleje lokalne: 164.000 koron, więcej o 8.312 koron;
3. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 88.900 koron, więcej o 4.144 koron;
4. Chabówka-Zakopane: 19.600 koron, więcej o 707 koron;
5. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka: 27.000 koron, mniej o 186 koron;
6. Dolina-Wygoda: 13.900 koron, więcej o 2.924 koron;
7. Kołomyjskie koleje lokalne: 7.600 koron, więcej o 50 koron;
8. Kraków-Kocmyrzów, 6.400 koron, więcej o 416 koron;
9. Lwów-Bełzec-(Tomaszów): 46.700 koron, więcej o 7.122 koron;
10. Lwów-(Kleparów)-Janów: 4.900 koron, więcej o 759 koron;
11. Łupków-Cisna: 8.900 kor., więcej o 83 koron;
12. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne: 109.300 koron, więcej o 2.421 koron;
13. Piła-Jaworzno: 3.600 koron, więcej o 763 koron.
14. Trzebinia-Skawce: 49.900 koron, więcej o 20.727 koron.

Razem wszystkie koleje prywatne w całej Austryi, w zarządzie Państwa prowadzone: 1,556 800 K., więcej o 59.742 K.

IV. Żegluga na jeziorze Bodeńskiem: koron 33.100, więcej o 8.381 koron;

Ogółem 20,793.100 koron, więcej o 427.731 koron.

Ażio przy opłatach cłowych, uiszczanych w srebrze, wynosić będzie w miesiącu czerwcu b. r. w wysokości 19½ prc. od sta.

Kalendarz rybacki. W lipcu nie wolno łowić tylko raka samicy.

Złowione ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

Wszystkie ryby idą dobrze na wędkę, szczególnie z rana i wieczorem, po drobnym deszczu i przy zachmurzonem niebie.

Wiedeń, 20 czerwca. *(Kursa giełdy wiedeńskiej)*. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-proc. 275·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 269·50, Tow. żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 274·—, Uregul. Dunaju z 1879 r. 100 zł. 5-prc. 257·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. —·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 3-proc. 86·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 124·25. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18·70, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 436·—, Clary 40 zł. m. k. 175·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 84·25, Losy m. Krakowa 20 zł. 75·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 70·—, Ofen 40 zł. 164·—, Palffy 40 zł. m. k. 170·—, Czerw. krzyża austr. tow. 12 zł. 54·40, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26·50, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 68·—, Salma 40 zł. m. k. 234·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 77·—, Pożyczka St Genis 40 zł. m. k. 270·—, Losy komunalne miasta Wiednia z 1874 r. 452 —.

Wiedeń, 20 czerwca. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.).

Pszenica (cisańska) 8·25 do 8·70.
Żyto (słowac.) 7·11 do 7·30.
Jęczmień (morawski) 7·25 do 7·80.
Kukurudza (węgierska) 6·80 do 7·—.
Owies (węgierski) 6·15 do 6·20.
Rzepak —·— do —·—.

Usposobienie przyjemniejsze i ustalone. — Ceny niezmienione. — Ceny paszy lepsze.

Budapeszt, 20 czerwca. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na kwiecień —·— do —·—. Pszenica na maj —·— do —·—. — Pszenica na październik 7·31 do 7·32. Żyto na kwiecień —·— do — —. Żyto na październik 6·17 do 6·20. Owies na maj —·— do —·—. Owies na październik 5·45 do 5·46. Kukurudza na lipiec 6·33 do 6·34. Kukurudza na sierpień 6·36 do 6·37. Knkurudza na maj 1904 r. 5·28 do 5·29. Rzepak na sierpień 11·75 do 11·85.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: ograniczona. — Usposobienie: spokojne. Pogoda: piękna.

Berlin, 20 czerwca. Banknoty austryackie 85·20, Spirytus —·—.

Frankfurt, 20 czerwca. — Austryackie Kredyty 218·10, Koleje państw. —·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura 85·10, Montany —·—.

Paryż, 20 czerwca. Trzyprocentowa renta 97·33, Mąka 33·85.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·60 do 21·70, *loco* Ołomuniec 20·35 do 20·45, *loco* Berno-Wiedeń 20·40 do 20·50, na czerwiec *loco* Aussig 21·70 do 21·80. Cukier w kostkach: *prima* 89·— do 89·—, *secunda* —·— do —·—. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 39·80 do 40·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 9·— do 9·50, galicyjska przeźroczysta 29·— do 28·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 20 czerwca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·75 do 7·90, pszenica na termina 7·— do 7·25, żyto gotowe 6·10 do 6·20, żyto na termina 5·— do 5·25, owies obroczny gotowy 5·70 do 6·10, owies obroczny na termina 4·50 do 4·75, jęczmień pastewny 4·50 do 4·75, jęczmień browarniczy 5·— do 5·50, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 5·75 do 6·25, groch do gotowania 7·50 do 9·—, wyka 4·50 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·25, hreczka 6·50 do 6·75, kukurudza nowa —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50.— do 65·—, koniczyna biała 45·— do 75·—, koniczyna szwedzka 55·— do 70·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 17·75 do 18·10 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 10·75 do 10·90.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 11 czerwca do 17 czerwca b. r., bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica stara 7·45 do 7·55, nowa —·— do —.—, żyto stare 5·80 do 5·90, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 5·—, do 5·50, pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·45 do 5·65, hreczka 6·50 do 7·75, kukurudza zeszłoroczna 6·50, do 6·75, kukurudza nowa 5·25 do 5·75, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·40 do 8·25, groch pastewny 5·65 do 5·90 soczewica —·— do —·—, tasola —·— do —·—, bobik stary —·— do —·—, bobik nowy 4·60 do 4·80, wyka stara —·— do —·—, wyka nowa 4·65 do 4·90, koniczyna czerwona nowa 50·— do 60·—, koniczyna biała nowa 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 18 — do 20 —, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 9·50 do 10·—, rzepak zimowy stary 8·95 do 9·20, lnianka —·— do —·—, nasienie lnianne 9·65 do 9·90, nasienie konopne 7·— do 7·25, chmiel —·— do —·—, nowy —·— do —·—. łój 38·— do 39 —, nafta zwykła 14·— do 15·—, nafta salonowa 16 — do 17·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 38·65 do 39 —.

OSTATNIA POCZTA

Parlamentarna komisya Koła polskiego odbyła wczoraj naradę, celem zajęcia stanowiska w obec zamierzonego przez Wszechniemców nagłego wniosku, aby Izba dep. przystąpiła bezzwłocznie, bez względu na inne nagłe wnioski, do obrad nad prowizoryum budżetowem.

Parlamentarna komisya Koła polskiego uchwaliła głosować przeciw temu wnioskowi.

Do *Czasu* telefonują z Wiednia, iż sytuacya jest tego rodzaju, że dzisiaj nikt już nie wierzy w sesyę lipcową. Przypuszczają, że nastąpi jeszcze wybór Delegacyi i że Izba będzie następnie do jesieni odroczoną.

Oberschl. Tagbl. donosi, że z kopalń królewskiej Huty na Górnym Szląsku wydalono znaczną liczbę robotników galicyjskich.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że i francuski minister spraw zagranicznych p. p. Delcassé, podobnie, jak hr. Lambsdorff wypowiedział życzenie ukarania morderców królestwa serbskich, nie uczynił jednak wyraźnie zawisłem utrzymania stosunków dyplomatycznych od tego ukarania.

Gaulois ogłasza pismo arcybiskupa Chambéry msgr Hautin w sprawie projektowanego przez grupę radykalnych polityków francuskich wypowiedzenia konkordatu. Według tego artykułu Ojciec św. miał w ostatnich czasach z jednym z najznakomitszych francuskich mężów stanu szczegółową rozmowę o położeniu katolików we Francyi. Pozycya katolików — oświadczył Papież — jest tam dlatego tak słaba, że nie posiadają ani organizacyi ani dyscypliny. Katolicy powinni koniecznie utworzyć zwartą grupę i zaprzestać wewnętrznych niezgód i swarów. Niektórzy katoliccy politycy upatrują w obaleniu konkordatu środek usunięcia złego. Możeby tak było, gdyby po konkordacie zapanowała wolność taka, jaka jest w Stanach Zjednoczonych. Ale we Francyi jednostronne ustawy policyjne zastąpiłyby odrazu dwustronną umowę konkordatową i zapomocą takich ustaw policyjnych, które rząd stworzy według swojego widzimisię, nie uwzględniając praw Kościoła, zniszczyłby on także kler świecki i wyrugowałby do reszty wpływ Kościoła.

Nie należy więc oczekiwać od Papieża żadnego takiego kroku, na który czyhają sekciarze, aby zyskać pozór do gwałtownego rozłamu między Kościołem a państwem. Papież konkordatu nie wypowie. Jeżeli zaś rząd zerwie konkordat, to katolicy muszą się przygotować do nowej fazy walki. Dlatego ich zorganizowanie się jest konieczne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 czerwca. *(Tel. pryw.)*. Dziś przybyła tu wycieczka włościańska z Lipnicy murowanej, złożona z 80 osób. Jutro przybędzie około 100 włościan ze Szczurowej a 23-go przybędzie ze Skałata i Złoczowa polska wycieczka, złożona z przeszło 600 uczestników, dla zwiedzenia pamiątek Krakowa.

Przesilenie gabinetowe na Węgrzech.

Budapeszt, 20 czerwca. Węgierskie biuro korespondencyjne donosi z Wiednia, że hr. Tisza wczoraj po południu powrócił do Budapesztu. Najj. Pan zastrzegł sobie powzięcie po audyencyach decyzyi, celem rozwikłania sytuacyi.

Węgierskie biuro korespondencyjne w doniesieniu z Wiednia zaznacza, że minister Fejervary pozostaje jeszcze w Wiedniu. Obecność jego jest związana ściśle ze sprawami wojskowemi. Wczoraj minister Fejervary miał dłuższą konferencyę z P. Ministrem wojny Pitreichem.

Wiedeń, 20 czerwca. Ban Chorwacyi Khuen Hedervary przybył tu z Zagrzebia i był dziś u Najj. Pana na audyencyi.

Zagrzeb, 20 czerwca. Węgierskie *Biuro korespondencyjne* zaprzecza wiadomości, jakoby hr. Stefana Erdödy i towarzyszącego mu hrabiego Bombelle zaatakowała publiczność, obrzucając obelgami: „Lump“, zdrajca ludu i t. p., i jakoby ich czynnie znieważono. Tyle jest tylko prawdziwem, że biegli za nimi ulicznicy, wołając Pereat! Abzug!

Zagrzeb, 20 czerwca. Ban zniósł stan oblężenia w okręgu Delnice, gdzie był zaprowadzony d. 22 maja.

Budapeszt, 20 czerwca. *Biuro Korespondencyjne* dowiaduje się z Wiednia, że ban chorwacki Khuen Hedervery, zaraz po swem przybyciu do Wiednia, udał się do wspólnego Ministra skarbu Kallaya na konferencyę, a po powrocie do hotelu konferował przeszło godzinę z baronem Fejervarym. O godzinie 11 minut 30 był u Najj. Pana na prywatnej audyencyi.

Paryż, 20 czerwca. Deputowany Berry interpelował wczoraj z powodu wytoczenia bez pozwolenia Izby śledztwa deputowanemu de Dijon, w skutek zajść podczas wydalenia kongregacyi z Nantes. Minister sprawiedliwości Valle odpowiedział, że de Dijon sam prosił a przyspieszenie dochodzeń. Na przyszłość jednak nie będzie się wytaczało śledztwa bez przyzwolenia Izby. Odpowiedź tę przyjęto jednomyślnie do wiadomości.

W dalszym ciągu posiedzenia zajmowała się Izba kilku interpelacyami w sprawie utrzymania karności w armii. Deputowany Renault-Morlere skarżył się na stronniczość i surowość ministra wojny i potępił mieszanie się lig politycznych do spraw armii. Przeciw temu wystąpił minister wojny André. Dep. Lasies zarzucał ministrowi wojny, że nie ściga sprawców antiwojskowej agitacyi, z obawy przed socyalistami. (Oklaski na prawicy).

Deput. Rousset odczytuje kilka broszur antiwojskowych.

Minister wojny André potępia te broszury i domaga się sądowego ścigania ich autorów. — Po replice deputowanego Sembata dyskusyę zamknięto. Izba przyjęła 319 głosami przeciw 169 porządek dzienny, wyrażający ministrowi wojny zaufanie. Następne posiedzenie w poniedziałek.

Paryż, 20 czerwca. Senat obradował nad ustawą, uchwaloną już przez Izbę deputowanych, o podniesieniu narodowego uzbrojenia przez budowę dróg wodnych, poprawę istniejących kanałów i portów.

Madryt, 20 czerwca. W Kortezach zawiadomił minister marynarki, że rząd oprócz zwykłego budżetu przedłoży projekt ustawy, domagającej się utworzenia nowej eskadry, złożonej z 7 pancerników, 6 krążowników i kilku torpedowców.

Sztokholm, 20 czerwca. Przedwczoraj po południu odszedł pierwszy pociąg pospieszny do Laponii i dotarł do ostatniej stacyi Narwik. Jest to najbardziej na północ wysunięta stacya kolejowa na świecie. Odległość ze Sztokholmu do Narwik, wynoszącą 1580 klm. przebył pociąg w 48 godzinach.

St. Louis (w Senegalu), 20 czerwca. Szczepy murzyńskie napadły na jadące okręty przewozowe i splądrowali je. Następnie spalili całą wieś i 5 ludzi zabili a 32 kobiet porwali.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 czerwca 1903. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·38, Renta majowa 100·20, Węgierska renta koronowa 99·40, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 662·25, Akcye węgier. Zakładu kredytowego 732·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 526·—, Akcye Bankvereinu 483·—, Akcye Länderbanku 414·50, Akcye Kolei państwowych 673·50, Lombardy 86·—, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 374·50, Akcye Rima Muranyi 466·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—. Losy tureckie 124·50, Ruble 253·—, 4-proc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 98·65, 4-proc. Listy zastawne Banku kraj. 98·75, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 98·20.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 20 czerwca 1903. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·40, Renta majowa 100·20, Węgierska renta koronowa 99·40, Akcye austr. Zakładu kredytowego 662·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 731·50, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 525·—, Akcye Bankvereinu 483·25, Akcye Länderbanku 414·—, Akcye Kolei państw. 673·50, Lombardy 85·75, Akcye kolei Elbethal 425·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 374·—, Akcye Rima Muranyi 464·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1609·—, Losy tureckie 124·50 Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —.—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 20 czerwca 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 661·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 730·—, Akcye Anglobanku 276·50, Akcye Unionbanku 524·50, Akcye Länderbanku 414·50. Akcye Bankvereinu 482·50, Akc. Bodencredit 954·—, Akcye galic. Banku hipotecznego 541·—, Akcye kolei państwowych 672·—, Akcye kolei Południowej 85·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 425·—, Akcye kolei Północnej 5510·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 373·—, Akcye Rima Muranyi 464·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1605·—, Akcye Fabryki broni 352·—, 355·50, Akcye Tureckie tytoniowe 98·40, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 99·40, Renta majowa 100·20, Austryacka Renta koronowa 100·45, Węgierska Renta koron. 98·20, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98·75, 4 i pół 4 prc. Listy Banku krajowego 101·55, 4 prc. prc. Listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·65, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·15, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96·40, Losy tureckie 124·— Marki 117·35, Ruble 253·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Odznaczona złotym medalem i dyplomem uznania na Wystawie wiedeńskiej w roku 1902
FABRYKA TUTEK CYGARETOWYCH
K. PRIMUS
Lwów, ulica Mickiewicza l. 2 (róg placu Smolki)

poleca
tutki »PRIMUS« białe, nietłuszczone z najprzedniejszej bibułki egipskiej, oraz tutki »PRIMUS« specyalne białe i żółte z najprzedniejszej bibułki francuskiej »ABADIE«.

Projektujemy i wykonujemy:
Ogrzewania centralne, wentylacye, wodociągi i kanalizacyę rurową, łaźnie, łazienki, wiercenie studzien i ustawianie pomp, Pralnie i susznie mechaniczne, Oświetlenie patentowe naftowem światłem żarowem „Znicz“ (w miejscowościach nie posiadających gazowni).

Chylewski, Hruby i Ska
dawniej WŁADYSŁAW NIEMEKSZA
Biuro techniczne i Zakład instalacyjny we Lwowie,
ul. Kopernika l. 15 A., II. piętro.

Przyjmujemy zamówienia na:
Maszyny, kotły parowe, Chłodnie mechaniczne, fabryki lodu, Gorzelnie, Fabryki drożdży, Browary, Tartaki, Młyny zwykłe i automatyczne. Lokomobile i motory gazowe, benzynowe, spirytusowe (szwedzkie i amerykańskie etc. etc.

Nadesłane.

Dla Filatelistów.

Zbiór marek, tysiąc sztuk, każda inna, ze wszystkich krajów, wiele starych i rzadkich, do sprzedania za 28 koron. Ajencya dzienników Pasaż Hausmana.

Renty Państwowe przeznaczone **do konwersyi** przyjmujemy do zrealizowania lub ostemplowania **bezpłatnie**, oraz służymy radą przy zamianie na inne walory

Sokal & Lilien
Dom bankowy i kantor wymiany

Rzadka sposobność!

Praktyczno-metodyczny kurs nauki języka angielskiego, wysyła pisemnie w tygodniowych lekcyach z wymową, za wynagrodzeniem 2 kor. miesięcznie.

Vickers-Jankowski
nauczyciel w Hołyniu obok Kałusza, poczta w miejscu.

KARLSBAD
(Alte Wiese „Drei Stoffeln“)
Dr. W. Maleszewski
b. asystent kliniki wewnętrznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, ordynuje jak lat ubiegłych.

Jako dobrą i pewną lokacyę
polecamy
4% Listy hipoteczne koronowe,
4½% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4½% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.
Nadto polecamy
Akcye gal. Towarzystwa elektrycznego
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.
KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. gal. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO.

Franciszka Wilhelma [4]
Herbata przeczyszczająca
do nabycia w każdej aptece lub u wytwórcy
Franciszka Wilhelma
aptekarza, c. k. dostawcy nadwornego
w Neunkirchen, Austrya Niższa
po K. 2 za paczkę lub posyłkę pocztową zawierającą 15 paczek za K. 24 — opłaconą do każdej miejscowości Austro-Węgier.
Prawdziwa tylko jeśli opakowanie zaopatrzone jest herbem miasta Neunkirchen (dziewięć kościołów).
Na składzie w aptece: Z. Ruckera we Lwowie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. czerwca 1903.

HOTEL GEORGE.

P. P. J. Pressen z Milatyna, A. Sulatycki z Choczewa, A. Misięgiewicz z Sanoka, A. Kobylański z Snowidowa, W. Gnoiński z Krasnego, Dr. A. Sachs z Kijowa, M. Żychoń z Bojaniec, B. Grodzicki z Poznania, B. Zaleski z Podola.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. S. Kamiński z Rossyi, T. Tworkowski z Kowyniec, S. Pawlikowski z Bereźnicy król.

HOTEL FRANCUSKI.

P. J. Dłużniakiewicz z Kijowa.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dnie dowszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do godz. 2 giej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nadto we wtorki i piątki także od godz. 3-ciej do 5-tej po południu.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 2[illegible]. czerwca 1903.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	576	—	585	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor, (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	70	101	40
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	50	—	—
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	70	99	40
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	20	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	98	40	—	—
4% los. w 56 lat	98	—	98	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	70	100	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	-	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	75	—	—
Kol. lokalne „ „ 4% (4 em.)	98	80	99	50
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	98	80	99	50
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	—	—	—	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	99	30	100	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	96	30	97	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	101	50	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	74	—	79	—
20 frankówka	11	24	11	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich papierowych	250	—	254	—
100 marek niemieckich	252	—	254	50
	116	90	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. czerwca 1903.

A. Ogólny dług państwa.	płacą		żądają	
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	100	25	100	45
styczeń-lipiec	100	10	100	30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100	40	100	60
kwiecień-październik	100	30	100	50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	170.	—	176.	—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	153	25	154	25
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	182	75	184	75
„ „ 1864 po 100 zł.	245.	—	250.	—
„ „ 1864 po 50 zł.	245.	—	250.	—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	299	65	300	65
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).				
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120	95	121	15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100	60	100	80
C. Obligacye kolejowe.				
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.	—	101.	—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119	70	120	70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	506.	—	510.	—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	128	40	129	40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99	70	100	70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99	75	100	75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).				
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	115.	—	—.	—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	135	20	135	50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99	90	100	90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100	10	101	10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99	75	100	75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99	90	100	90
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99	75	100	75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119	25	120	25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).				
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.	—	—.	—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99	40	99	60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156	75	158	75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	198.	—	201.	—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	198.	—	201.	—
E. Obligacye indemnizacyjne.				
Kroacyi i Slawonii	99	25	100	25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98	40	99	40
F. Inne publiczne pożyczki.				
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	276	—	281.	—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr	107	15	108	15
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr	99	—	99	50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—.		—.	—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.	—	—.	—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98	65	99	65
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99	15	100	15
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96.	—	96	75
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.	—	—.	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	83.	-	90.	—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.	—	—.	—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).				
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.	—	—.	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	93	85	99	85
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	274.	-	279.	—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	269	50	274.	—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	105	75	107	25
„ „ „ „ los 4 pr.	98	25	99	25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111	50	112	40
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101.	—	101	25
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98.	—	98	50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97	65	98	65
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98	50	99	50
„ „ „ „ 4 pr. stare	98	50	—.	—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.	—	—.	—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101	10	102	—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	100	30	101	30
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100	80	101	80
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98	75	99	75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100	70	101	70
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	100	70	101	70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.				
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	109	75	110	75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116	20	117	20
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.	—	102.	—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101	10	102	10
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.	—	102.	—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.	—	102.	—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93	15	94	15
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99	60	100	60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.	—	—.	—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108	25	109	25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108	25	109	25
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99	60	100	60
J. Losy (za sztukę)				
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18	80	19	80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	436.	—	440	—
Clary 40 zł. mk.	173.	—	174.	—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84	25	88	25
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75.	—	79.	—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70	—	73	—
Palffy 40 zł. mk.	170	—	180	—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54	40	55	40
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26	50	27	50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	68.	—	71	50
Salma 40 zł. mk.	234.	-	240.	—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.	—	81.	—
St. Genois 40 zł. mk.	270.	—	320.	—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.	—	—.	—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.	—	—.	—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.	—	250.	—
K. Akcye banków (za sztukę).				
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	276	25	277	25
Peszt. banku handl. 500 zł.	2695.	—	2700.	—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.	—	—.	—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	731	50	732	50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	517.	—	519.	—
Galic. banku hipot. 200 zł.	541.	—	543.	—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240.	—	260.	—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	414.	—	414	25
„ Austro-węg. 1400 k.	1625.	—	1635.	—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	524.	—	525	—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245	50	246	50
Zivnosteńska banka 100 zł.	251.	—	252.	—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.				
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	410.	—	420.	—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394.	—	400.	—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5505.	—	5520.	—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.	—	—.	—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.	—	—.	—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	577.	—	578.	—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.	—	400.	—
„ państwowych 200 zł.	—.	—	—.	—
„ południowej 200 zł.	—.	—	—.	—
„ węg. galic. I. 200 zł.	411.	—	412	—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	848.	—	852.	—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.				
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	652.	—	660.	—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1047.	—	1057.	—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	374	25	375	25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1618.	—	1623.	—
Schodnicy 500 kor.	725.	—	735.	—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.	—	—.	—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	375.	—	385	—
N. WEKSLE.				
Berlin za 100 marek 5 pr.	117	35	117	55
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239	50	239	70
Paryż za 100 franków	95	20	95	30
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.	—	—.	—
Niemieckie banki	117	40	117	65
Włoskie banki	95	15	95	35
Francuskie banki	95	15	95	25
Szwajcarskie banki	95	15	95	25
O. WALUTY.				
Dukat cesarski	11	30	11	34
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.	—	—.	—
20-frankówka	19	06	19	09
20-markówka	23	46	23	53
Rosyjski półimperyał	—.	—	—.	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117	32½	117	52½
Włoskie banknoty za 100 lir	95	20	95	40
Ruble	2.	52_{87}^{5}	2.	5_{87}^{5}

August Schellenberg i Syn
Dom bankowy i Kantor wymiany
we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań **Nadzieja**. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1·70 na prowincyi zł. 1·80 z dostawą.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 36/3 (8) [5042 1—3]

Dnia 14. lipca 1903 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya 8/18 części i 31/72 części realności objętej whl. 550/III. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 92.772 kor 25 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 46.386 kor. 22 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 9. czerwca 1903.

[4914 3—3]

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ulica Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12 po południu od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 22. czerwca 1903, od 10 do 12 godz. meble, sprzęty domowe, dywany perskie, obrazy olejne, złoty zegarek i srebro.

Wtorek 23. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble i sprzęty domowe.

Środa 24. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble, sprzęty domowe i lexikon Mayerera.

Czwartek 25. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble, sprzęty domowe, czapki, latarki dla cyklistów oraz kalosze.

Piątek 26. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble, dywany perskie, fortepian, kasa, lexikon Brockhausa 2119 sztuk zębów sztucznych.

Sobota 27. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 14. czerwca 1903.

Nr. 2522 [4677 2—2]

AWISO.

Auf die in der Nummer 132 vom 11. Juni 1903 wollinhaltlich verlautbarte Kundmachung der k. und k. Intendanz des 10. Cosps Nr. 3060 vom 2. Juni 1903 betreffend die Sicherstellung der Arendierung von Brennholz für den 10 Corpsbereich für das Jahr 1903/1904 wird mit dem Beifügen hingewiesen, dass die hierauf bezüglichen gedrukten Arendierungs-Bedingnishefte zum Preise von 8 Heller per Bogen, Kundmachungen hingegen unentgeltlich bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów, Gródek und Stryj bezogen werden können.

Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps.

L. cz. E. 442/2 (13) [4653 3—3]

Na żądanie Jana i Teresy Kowalskich, odbędzie się dnia 20. lipca 1903 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lw. 55 ks. gr. gm. Frydrychowice.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2120 kor.

Najniższa cena wynosi 2120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 25. maja 1903.

L. cz. E. 1833/2 (7) [4672 3—3]

Dnia 22. lipca 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 4. licytacya realności pod Nr. D. 18 położonej z lwh. 109 i 108 ks. gr. gm. kat. Leszczowate się składającej wraz z przynależytościami składającemi się z budynków i żywego oraz martwego inwentarza.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione: a) lwh. 109 na 7255 kor., b) lwh. 108 na 1300 kor., przynależności zaś na 1362 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) z przynależnościami 5745 kor., ad b) bez przynależytości 867 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 30. maja 1903.

L. cz. E. 561/3 (6) [4953 3—3]

Na żądanie Kasy Zaliczkowej „Nadzieja" w Haliczu, zastąpionej przez p. dra A. Hahna w Haliczu, odbędzie się dnia 14. lipca 1903 o godz. 8½ przed południem w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności wyk. hip. l. 431 ks. gr. gm. kat. Bludniki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 397 kor.

Najniższa cena wynosi 264 kor. 67 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 2. czerwca 1903.

L. 41.115. [4995 2—3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w jasielskim okręgu budowniczym w latach 1903, 1904 i 1905 odbędzie się dnia 9. lipca 1903 w c. k. Starostwie w Jaśle licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1903 wynoszą: a) w sekcyi drogowej Jasło II. 14.033 K 73 h., b) w sekcyi drogowej Jasło I. 5.560 K 66 h., c) w sekcyi drogowej Dukla 3.303 K 27 h., d) w sekcyi drogowej Żmigród 2.558 K 79 h. Razem 25.456 K 45 h.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy wykaz cen jednostkowych, plany i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 25. maja 1903.

L. cz. VIII. 846/83 (219,IV.) [4977 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1200 zł. czyli 2400 kor. z pn. na rzecz Wolfa Gelbera odbędzie się dnia 20. lipca 1903 o godz. 8 przed południem w sali Nr. 8 tegoż Sądu przymusowa podkupna publiczna sprzedaż realności w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 784 księgi gruntowej Tarnopol objętej, Abrahama Ozyasza Stolzenberga, Mojżesza Stolzenberga. Racheli Stolzenberg zam. Fell i Aby Stolzenberg jako spadkobierców Sprincy Stolzenberg tudzież nieobjętej masy spadkowej po Berischu Stolzenberg własnej.

Cena podkupu 4100 kor.

Przy terminie licytacyjnym przyjęte będą tylko oferty, przyjętą cenę podkupu przenoszące.

Cena szacunkowa 10302 kor. 82 hal.

Wadyum 600 kor.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Salamon Jampoler w Tarnopolu.

Tarnopol, dnia 16. czerwca 1903.

L. 52.170. [5048 1—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1903, 1904 i 1905, odbędzie się dnia 8. lipca 1903 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1903 wynoszą: w sekcyi drogowej Tarnopol 2 3 5 K 54 h; w sekcyi drogowej Trembowla 506 K 27 h. Razem 2811 K 81 h.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być modą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 15. czerwca 1903.

L. 50.033/1903. [5047 1—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1904, 1905 i 1906, odbędzie się dnia 15. lipca 1903 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru, w roku 1 04 dostawić się mającego wynoszą: po potrąceniu wartości kamienia ze Skały i kosztów jego dowozu koleją za 5395 m³ — 34772 K 75 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 28. maja 1903.

L. cz. E. III. 1237/93 (99/V.) [5041 1—3]

Na żądanie Maurycego Herza, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 8, dnia 28. lipca 1903 o godz. 10 przed południem relicytacya realności lwh. 345 ks. gr. gm. kat. Podgórze objętej.

Cena wywołania wynosi 1552 koron, wadyum 155 kor.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 28. maja 1903.

L. cz. E 648/3 (4) [4760]

Na żądanie Nuchima Ire Gellesa, odbędzie się dnia 29. lipca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sołotwinie, licytacya realności lwh. 1822 ks. gr. gm. Sołotwina, zobowiązanej izraelickiej gminy wyznaniowej w Sołotwinie własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i łaźni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 894 kor., przynależności zaś na 7.00 kor.

Najniższa cena wynosi 5947 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 30. maja 1903.

L. cz. E. 87/3 (7) [5031]

Na żądanie gminnej kasy pożyczkowej w Lipnicy wielkiej, odbędzie się w tut. sądzie dnia 14. lipca 1903 o godzinie 10 rano licytacya realności lwh. 79 ks. gr. gm. Lipnica wielka.

Nieruchomość tę oceniono na 8836 kor. 64 hal. Przynależności na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 6757 kor. 76 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, chęć kupna mający przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ciężkowice, dnia 4. czerwca 1903.

L. cz. E. 712 3 (4) [5063]

Na żądanie Abrahama Kohn w Dobropolu, odbędzie się dnia 30. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya połowy realności wyk. hip. 632 księgi gruntowej gminy Petlikowce objętej, składającej się z domu mieszkalnego i budynków gospodarczych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, to jest połowa realności wh. 632 jest ocenioną na 780 kor.

Najniższa cena wynosi 520 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Buczacz, dnia 1. maja 1903.

L. cz. E. 1875/2 (13) [5028]

Na żądanie Markusa Lipskiera i innych, odbędzie się dnia 14. lipca 1903, o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46 w Złoczowie licytacya realności whl. 585 gminy Gołogóry wraz przynależnościami, składającemi się z ośmiu żłobów i siedmiu drabisz, młocarni z kieratem, sieczkarni, dwóch wozów, dwóch pługów, pięciu bron i jednego radła, tudzież zasiewów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 30.869 kor., przynależność na 757 kor., razem na 31.626 kor.

Najniższa cena wynosi 21.084 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 3163 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, zgłosić należy do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju codo samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 5. czerwca 1903.

L. cz. E. 198/3 (8) [5034]

W skutek uchwały z dnia 20. maja 1903 E. 198/3 (7) sprzedane będą dnia 25. czerwca 1903 o godz. 12 w południe w Lutowiskach na targu: bydło, sprzęty domowe, zboże.

Przedmioty te można oglądać dnia licytacyi między godziną 11 a 12 w południu w Lutowiskach na targu.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, dnia 9. czerwca 1903.

L. cz. E. 481/99 (39) [4910]

Dnia 23. lipca 1903 godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, biuro Nr. 10 relicytacya realności lwh. 243 ks. gr. gm. Pruchniszcze.

Cena szacunkowa 440 kor.

Najniższa oferta 220 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta do przejrzenia w biurze 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 8. czerwca 1903.

L. cz. E. 3226/2 (8) [5040]

Dłużnik: Maciej Nowak.

Na żądanie powiatowej Kasy pożyczkowej w Wieliczce odbędzie się dnia 14. lipca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 161 i 166 ks. gr. gm. kat. Zakrzówek objętych Macieja Nowaka własnych stanowiących dom z ogrodem.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a) lwh. 161 na 1944 kor. b) lwh. 166 na 2738 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1296 kor., ad b) 1369 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 3. czerwca 1903.

L. cz. E. 1475/2 (10) [5032]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego eskont. dla handlu i przemysłu w Żydaczowie odbędzie się dnia 15. lipca 1903 o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie, Oddział II. licytacya realności 1) whl. 60 gm. Zalesie whl. 141, 167, 168, 184 i 248 gm. Czartorya objętych, ocenionych na łączną wartość 20.481 kor. 79 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi łącznie 13.654 kor. 54 hal.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w czasie godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Oddział II.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych realnościach obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 25. maja 1903.

L. cz. E. 241/3 (11) [5064]

Dnia 1 lipca 1903 o godz. 9½ przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacya a) 1/6 części realności whl. 154 gm. Jabłonica, b) 20/180 części realności whl. 492 gm. Jabłonica, c) 5/64 części realności whl. 512 gm. Jabłonica, d) 1/6 części realności whl. 524 gm. Jabłonica, e) 37/252 części realności whl. 525 gm. Jabłonica, f) 2/6 części realności whl. 154 gm. Jabłonica, g) 40/180 części realności whl. 492 gm. Jabłonica, h) 10/64 części realności whl. 512 gm. Jabłonica, i) 2/6 części realności whl. 524 gm. Jabłonica, j) 74/252 części realności whl. 525 gm. Jabłonica wraz przynależytościami.

Cząstki nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 10 kor.,

ad b) na 89 kor., zaś przynależności na 5 kor. 50 hal.,

ad c) na 15 kor.,

ad d) na 150 kor., zaś przynależności na 8 kor.,

ad e) na 69 kor., zaś przynależności na 3 kor. 75 hal.,

ad f) na 20 kor.,

ad g) na 178 kor., zaś przynależności na 11 kor.,

ad h) na 30 kor.,

ad i) na 300 kor., zaś przynależności na 16 kor.,

ad j) na 138 kor., zaś przynależności na 7 kor. 50 hal

Najniższa cena wynosi: ad a) 6 kor. 66 hal., ad b) 63 kor., ad c) 10 kor., ad d) 105 kor. 33 hal., ad e) 48 kor. 50 hal., ad f) 13 kor. 33 hal., ad g) 126 kor., ad h) 20 kor., ad i) 210 kor. 66 hal., ad j) 97 kor. i poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Delatyn, dnia 29. maja 1903.

L. cz. E. 187/3 (5) [4951]

Na żądanie Tilli Tuchmann w Przemyślu, odbędzie się dnia 24. lipca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya 4/12 części realności whl. 90 ks. gr. gminy Dubiecko objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1200 kor., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 900 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dubiecko, dnia 17. maja 1903.

L. cz. E. 429/3 (9) [4879]

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Radomyślu, odbędzie się dnia 28. lipca 1903 o godz. 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności a) 17, b) 155, c) 461, d) 480 ks. gr. gm. kat. Czermin objętych, składających się z gruntów ornych, łąk i pastwisk obszaru ad a) 39 ar. 42 m. ad b) 1 ha. 60 ar. 61 m. ud c) 96 ar. 7 m. ad d) 57 ar. 62 m.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 157 kor. 68 hal., ad b) 1284 kor. 88 hal., ad c) 784 kor. 30 hal., ad d) 518 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 105 kor. 12 hal., ad b) 856 kor. 59 hal., ad c) 522 kor. 87 hal., ad d) 345 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 26. maja 1903.

L. cz. E. 1349/3 (9) [5065]

Dnia 1. lipca 1903 o godzinie 8½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacya realności whl. 890 gm. Dora wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2480 kor., przynależności zaś na 4626 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 4737 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, ktore się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 27. maja 1903.

G. Zl. E. 18/3/2 (4) [5043]

Am 23. Juli 1903 Vormittags um 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 2, Abt. IV. in Szczerzec findet die Versteigerung des 1/3 Antheiles der Realität G. B. Z. 182 der Catastral Gemeinde Dmytrze statt.

Die zur Versteigerung gelangender 1/3 Antheil der Liegenschaft ist auf 266 Kronen, 66 h bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 177 Kronen 78 h. unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen werden hiemit genehmigt und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs Hypothekenauszug, Cetasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 2, Abt. IV. während der Geschäftsstungen eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von der weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit in der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens unter bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.

Szczerzec, am 10. Mai 1903.

Konkursa.

L. 8639 [4920 3—3]

KONKURS.

Na podstawie uchwały Rady miasta rozpisuje się konkurs na posadę studniarza miejskiego z tem, że posada ta nadaną będzie najodpowiedniejszemu kandydatowi z płacą roczną w kwocie 960 koron, albo będzie z nim zawarta umowa o utrzymywanie studzien miejskich w dobryym stanie za roczny ryczałt obejmujący robocizną i materyał.

Podania na wymienioną posadę, względnie oferty do zawarcia umowy, należy wnosić do Magistratu najdalej do 10. lipca 1903 z następującymi dowodami:

1. Nieprzekroczenie lat 40-tu.
2. Poddaństwo Państwa austryackiego.
3. Złożenie egzaminu na majstra studniarskiego.
4. Koncesyę na wykonywanie przemysłu studniarskiego.
5. Odbycie najmniej dwuletniej praktyki w tym zawodzie.

Magistrat król. miasta.

Tarnopol, dnia 12. czerwca 1903.

Burmistrz miasta: Puntschert.

L. 316/03 [4966 3—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia, opróżnionej w drodze przeniesienia posady c. k. notaryusza w Brzostku, ewentualnie innej opróżnić się przez obsadzenie tej posady mogącej, rozpisuje się niniejszem konkurs z tem, że podania kompetencyjne, należycie udokumentowane we właściwej drodze do dnia 31. lipca 1903 włącznie do tej c. k. Izby notaryalnej wnosić należy.

C. k. Izba notaryalna.

Tarnów, dnia 13. czerwca 1903.

L. 1556/03 [5002 1—3]

KONKURS

na opróżnione miejsce starszego dozorcy budów w randze państwowych sług c. k. Zarządów salinarnych galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu podległych.

Pobory z tą posadą połączone są wymienione w statucie poborowym c. k. Ministerstwa skarbu z 24. listopada 1899 l. 53.111 mianowicie.

1. płaca I. klasy rocznych 1400 kor. z prawem posunięcia po 5 latach służby nienagannej do wyższego stopnia 1500, a po następnych 5 latach do 1600 kor.;
2. dodatek aktywalny w unormowanych cesarskiem rozporządzeniem z 19. sierpnia 1899 (Dz. u. p. Nr. 159) procentach płacy;
3. ewentualny dodatek starszeństwa wedle §. 5 wyż przytoczonego cesarskiego rozporządzenia w rocznej kwocie po 5 latach 100 kor. a po dalszych 5 latach następne 100 kor.;
4. ekwiwalent na ubiór służbowy rocznych 50 kor.;
5. systemizowany deputat soli;
6. upoważnienie do zakupienia dla własnego domowego użytku za pół ceny zakładowej ze składów salinarnych materyału opałowego w unormowanej ilości;
7. bezpłatna opieka lekarska i medykamenta wedle obowiązującego statutu.

Służbowe pomieszkanie bezpłatne tylko wtenczas udzielone zostanie, jeżeli jest do dyspozycyi a przełożony c. k. Zarząd salinarny uzna za potrzebne, by dotyczący sługa mieszkał w pobliżu pewnego zakładu manipulacyjnego.

Ubiegający się o wymienioną posadę, mają wnieść najdalej do 31. lipca 1903 podania w przepisanej drodze do podpisanego Zarządu salinarnego, wykazując legalnemi świadectwami, że zadość uczynili obowiązkowi stawienia się do wojska względnie służbie prezencyjnej, że dokładnie władają językami krajowymi i po niemiecku w mowie i piśmie, dołączyć świadectwa uzdolnienia i odbytej praktyki w zawodzie budownictwa, mianowicie: biegłości w sporządzaniu planów, kosztorysów na mniejsze budowle i rachunków budowlanych, świadectwo lekarza salinarnego względnie powiatowego, że są zupełnie zdrowi, w ogóle wykazać, że posiadają te warunki, które regulamin i szczegółowe obowiązki służbowe dla personalu Zarządów salinarnych z roku 1883 wymagają.

Od kompetentów ze służby prywatnej, którzy tylko niżej wieku lat 40 ze skutkiem kompetować mogą, wymaganą będzie w razie uwzględnienia służba na próbę przez jeden rok. Gdyby z tej służby próbnej c. k. Zarząd salinarny nie był zadowolony, nastąpi po roku względnie wcześniej uwolnienie ze służby salinarnej bez wszelkiego dalszego zobowiązania.

Należycie ukwalifikowanym i certyfikowanym podoficerom przysługuje w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 12. czerwca 1900 L. 71263/99 pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Wniesione już na poprzedni konkurs z dnia 4. kwietnia 1903 l. 936 podania o posadę starszego dozorcy budów, będą przy obsadzeniu tej posady wzięte pod rozwagę.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 13. czerwca 1903.

L. 65972 [5001 1—3]

KONKURS

Na posadę c. k. ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Zawadce obok Kałusza z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 140 koron rocznie na służącego z ewentualnem wynagrodzeniem 1300 koron rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Kałusza i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 2. lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 14. czerwca 1903.

L. 18419 [5005 1—3]

Ogłoszenie.

W celu pozyskania odpowiednio przygotowanych sił nauczycielskich dla przedmiotów z zakresu mechaniki i technologii w c. k. zawodowych szkołach tkackich z językiem wykładowym niemieckim, tudzież dla teoryi tkactwa w takichże szkołach z językiem wykładowym czeskim, nadane będą w roku 1903 stypendya, mające dotyczącym kandydatom ułatwić zwiedzanie tkackich szkół zawodowych, praktykę w zakładach fabrycznych, ewentualnie odbycie podróży naukowej i dać im przez to sposobność teoretycznego i praktycznego przygotowania się do zawodu nauczycielskiego w kierunku powyższym.

O te stypendya ubiegać się mogą:

I. Jako kandydaci w zakresie przedmiotów mechaniczno-technologicznych ukończeni słuchacze szkoły politechnicznej, którzy zdali drugi egzamin państwowy na wydziale budowy maszyn;

II. jako kandydaci w zakresie przedmiotów tyczących się teoryi tkactwa, ukończeni słuchacze oddziału mechaniczno-technicznego wyższej szkoły przemysłowej, którzy z pomyślnym skutkiem zdali egzamin dojrzałości.

Kandydaci z odpowiednią praktyką zawodową mają pierwszeństwo.

Bieg studyów i czas ich trwania, który u stypendystów kategoryi I. obejmie $1^1/_2$ do 2 lat, u stypendystów zaś kategoryi II. 1 do 2 lat a temsamem i czas trwania stypendyum oznaczy się w każdym poszczególnym przypadku według stopnia przygotowania kandydata.

Stypendya wynoszą dla stypendystów kategoryi I. na czas zwiedzania szkół i fabrycznych zakładów tkackich miesięcznie sto sześćdziesiąt (160) kor., zaś na czas podróży naukowej miesięcznie trzysta (300) koron; dla stypendystów kategoryi II. na cały czas studyów miesięcznie sto (100) kor.

Po ukończeniu wykształcenia kandydatów zamierzona jest nominacya ich na nauczycieli w państwowych szkołach zawodowych tkackich z poborami unormowanymi ustawą z dnia 19. września 1898 Dz. u. p. Nr. 175 a mianowicie stypendystów I. kategoryi jako nauczycieli w randze dziewiątej (IX.), stypendystów zaś kategoryi II. po ewentualnem użyciu ich jako asystentów w randze dziesiątej (X.).

W razie zadowalającej aplikacyi ukończeni technicy mają szanse otrzymania posad kierowników czy też dyrektorów szkół zawodowych, tudzież w myśl przytoczonej powyżej ustawy posunięcia ich do wyższych rang.

Podania kompetencyjne należy wnosić do c. k. Ministerstwa Wyzn. i Oświecenia najpóźniej do dnia 10. lipca 1903.

Do podania, w którem wyraźnie ma się wymienić o jaką kategoryę stypendyum kandydat zabiega, należy dołączyć:

a) Curriculum vitae,
b) metrykę chrztu lub urodzenia,
c) poświadczenie przynależności,
d) świadectwo moralności,
e) świadectwa studyów,
f) poświadczenie ewentualnej praktyki zawodowej tudzież znajomości żądanych języków,
g) ewentualnie świadectwo ubóstwa,
h) oświadczenie, którem kandydat obowiązuje się po ukończeniu studyów przynajmniej przez pięć lat pracować przy którejś z c. k. zawodowych szkół tkackich.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 10. czerwca 1903.

Wyroki prasowe.

Zl. 129. [4676]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juni 1903, Pr. VII 19/3, die Weiterverbreitung der Nr. 121 der Zeitschrift: „Slovenec“ vom 29. Mai 1903 nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juni 1903, Pr. IX. 60/3, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Skrat“ vom 30. Mai 1903 wegen des Artikels: „Politika na Kitajskem“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juni 1903, Pr. IX. 59/3, die Weiterverbreitung der Nr. 8955 der Zeitschrift; „L'Indipendente“ vom 30. Mai 1903 wegen der Stellen von „ed aver insieme“ bis „come suoi propri figli“, von „Eppure il prof. D'Ovidio“ bis „entro i suoi confini“ des Artikels; „Un sorriso smorto“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juni 1903, Pr. V. 4/3, die Weiterverbreitung der Nr. 248 der Zeitschrift: „Il Popolo Istriano“ vom 30. Mai 1903 wegen der Stellen von „Lo spettacolo piu confortante“ bis „annientar mai“ und von „Forse la perfetta“ bis „loro antecessori“ des Artikels: „Parla un senatore del regno“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Zl. 130. [4721]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Juni 1903, Pr. IX. 62/3, die Weiterverbreitung der Nr. 977 der Zeitschrift: „Il Gazzettino“ vom 31. Mai und 1. Juni 1903 wegen der Stellen von „E i militari forti“ bis „loughi della monarchia“ des Artikels: „Agli antipodi!“; von „Se lo tengono bene a mente“ bis „di natura appartengono“ des Artikels: „Provocazioni barbare“ nach §. 65 a und 305 St. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Juni 1903, Pr. IX. 61/3, die Weiterverbreitung der Nr. 149 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 31. Mai 1903 nach §§. 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juni 1903, Pr. 14/3, die Weiterverbreitung der Nr. 934 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 30. Mai 1903 wegen des Artikels: „La ragina allegra“ nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juni 1903, Pr. 16/3, die Weiterverbreitung der im Verlage der „Societa tipografica editrice trentina“ erschienenen Druckschrift: „Vita Trentina“, 1. Jahrgang, Nr. 1, Mai 1903 nach §. 305, beziehungsweise §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juni 1903, Pr. 15/3, die Weiterverbreitung der Nr. 122 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 30.—31. Mai 1903 wegen des Artikels: „Un divieto odioso ed esorbitante“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juni 1903. Pr. 49/3, die Weiterverbreitung der Nr 44 der Zeitschrift: „Nova doba“ vom 3. Juni 1903 wegen des Artikels: „Stavka tesaru u Müllera & Kapsy“ nach §. 3 des Gesetzes vom 27. April 1870, Z. 43 R. G. Bl., verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 2/3 (6) [4659 2—3]

Fedio Czupil z Lutowisk uznany został marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Iwana Czupila z Lutowisk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 8. kwietnia 1903.

L. cz. P. 47/3 (5) [4624 2—3]

Wasyla Chomyna syna Jury z Fatarowa uznano marnotrawnym, kuratorem dla niego ustanowiono Teodora Hundiaka syna Ilka z Tatarowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, dnia 30. kwietnia 1903.

L. cz. P. 117/3 (8) [4664 2—3]

Marceli Sieteski z Kańczugi uznany umysłowo chorym, kuratorem dla niego ustanowiono Ignacego Nowickiego z Kańczugi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Przeworsk, dnia 6. kwietnia 1903.

L. cz. L. 9/3 F VIII 74/3 (2) [4695 2—3]

Andrzeja Kłymyszyna ze Siwki kaluskiej uznano umysłowo chorym a kuratorem dlań ustanowiono Wasyla Senyka z Mościsk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, 17. kwietnia 1903.

L. cz. P. 94/3 (5) [4697 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie uchwałą z dnia 14. marca 1903 L. cz. Nc. V. i 107/3 zatwierdzenia, kuratelę nad Tomaszem Piekarzem w Woli małej z powodu stwierdzonego przez Sąd marnotrawstwa a kuratorem ustanawia Łukasza Walata w Woli małej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łańcut, dnia 25. maja 1903.

L. cz. P. 99/3 (3) [4702 2—3]

Justyna Bugiera z Lachowiec uznana umysłowo niedołężną, kuratorem ustanowiono Ołeksę Sitko.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, dnia 26. maja 1903.

L. cz. A. 1293/2 (6) [4736 2—3]

Antoni Szelest z Ponikowicy, uznany za głupkowatego.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Koroliszyna z Ponikowicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 6. kwietnia 1903

L. cz. P 41/3 (3) [4739 2—3]

Za umysłowo chorego uznano Jana Falisza w Racławicach.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Ryznara w Racławicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 5. maja 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A, XI. 119/3 (64) [4936 3—3]

W uzupełnieniu tut. edyktu z dnia 26. marca 1903 l cz. A XI. 119/3 (4) wzywa się wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po zmarłym w dniu 15. marca 1903 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Sebastyanie Jaworzyńskim budowniczym w Krakowie, ażeby celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich stawili się w tym Sądzie dnia 3. lipca 1903 o 10 rano w biurze Nr. 51 II piętro, w przeciwnym bowiem razie nie przysłużałoby im żadne prawo do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XI.
Kraków, dnia 30. maja 1903.

L. cz. A. IV. 236/1 (12) [4317 3—3]

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie zawiadamia że dnia 4. października w Złoczowie zmarł Mojżesz Scholder pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem nie ustanowił dziedzica.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Chuny Scholdera syna spadkodawcy nie jest znanem, przeto wzywa się go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem adw. drem Epsteinem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 25. marca 1903.

L. cz. T. 8/3 (2) [4360 3—3]

Na wniosek Julii z Jaroszewskich Knihinickiej z dnia 20. marca 1903 do l. cz. T. 8/3 (1) wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla z daty Ladzkie 12. września 1902 płatnego dnia 12. grudnia 1902 na 200 kor. opiewającego a przez Jakowa Kokudiaka podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 29. kwietnia 1903.

L. cz. A. 50/3 (50) [4336 3—3]

Ogłoszenie.

Zmarły 17. stycznia 1903 ks. Tomasz Turza proboszcz w Zassowie przeznaczył swym pisemnem kodycylem z 15. stycznia 1903, dla dalszych 20-tu krewnych którzy się w ciągu roku po mej śmierci zgłoszą po 400 kor. Ponieważ tutejszemu sądowi jako władzy spadek przeprowadzającej, krewni ci zmarłego znani nie są i nie wiadomo którzy dalsi 20-tu krewnych zgłoszeni mają pierwszeństwo przed dalszymi — zawiadamia się o tem krewnych zmarłego z wezwaniem do zgłoszenia się do spadku po zmarłym względnie po powyższe legaty i wykazywania równocześnie dowodnie swego stopnia pokrewieństwa ze zmarłym i pokrewieństwa przed innymi a to w terminie przez zmarłego zakreślonym. Wniesione tu już zgłoszenia o ile powyższe wymogi obejmują — są ważne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, 20. maja 1903.

L. cz T. 2/3 (3) [4359 3—3]

Daniel Owczan syn Teodora urodzony dnia 23. grudnia 1822 w Łyścu i tamże zamieszkały opuścił w roku 1871 miejsce zamieszkania i udał się do Rosyi gdzie przed około 31 laty a więc około roku 1872 na panującą tamże podówczas epidemicznie cholerę umrzeć i na cmentarzu w miejscowości Kitrisch miał być pochowanym.

Celem uznania Daniela Owczana za zmarłego wzywa się każdego ktoby miał jakąś wiadomość by doniósł o tem tutejszemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi Dr. Słotwińskiemu w Stanisławowie najdalej do dnia 1. września 1903.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 7. kwietnia 1903.

L. cz. C. II. 224/3 (3) [4934 3—3]

Przeciw Sandorowi Adlerowi fotografowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Dawida Klara pozew o 860 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 8. czerwca 1903 godz. 10 sala II.

Celem strzeżenia praw Sandora Adlera ustanawia się pana dr. Stanisława Kolora adw w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kraków, dnia 21. maja 1903.

L. cz. A. 504/2 (5) [4239 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa wszystkie osoby — mające prawo do spadku po Zofii Mazurowej wdowie po Tomaszu — zmarłej w Lecce dnia 16. stycznia 1895 — bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, aby zgłosili się i wnieśli swe oświadczenia w przeciągu jednego roku, gdyż w przeciwnym razie spadek ten, dla którego kuratorem ustanowiono Józefa Grysa, przyzna Sąd tym którzy się zgłoszą i swe prawa wykażą, względnie wyda go Państwu jako dobro bezdziedziczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 3. stycznia 1903.

L. cz. A 211/2 (10) [4237 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, że Mikołaj Sochnacki false Suknacki zmarł w Poturzycy 18. września 1893 bez ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Antoniego Sochnackiego nie jest znanem, wzywa się go, by w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe zostanie przeprowadzone ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem adw. Drem Petruszewiczem.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 15. listopada 1902.

L. cz. A 69/3 (4) [4198 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że Juda Padawer zmarł dnia 3. marca 1903 i pozostawił pisemne rozporządzenie ostatniej woli, z daty Dębica 22. lutego 1903, którem zapisał swoją połowę realności w Dębicy pod l. k. 216 wh. 247 gm. Dębica objętej Markusowi Nucie 2-im. Schussowi.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do spadku Judy Padawera, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do tego spadku, aby donieśli w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. Dra Zygmunta Fischlera w Dębicy.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 11. kwietnia 1903.

Do L. 13.502/903 R. sz. kr. [4843 3—3]

Wykaz

kwot przypadających na pojedyńcze okręgi szkolne na bezpłatne książki szkolne w języku ruskim dla ubogich uczniów szkół ludowych za rok szkolny 1903/904 w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście w roku szkolnym 1902/3 uczęszczających.

L. porządkowa	C. k. Rada szkolna okręgowa w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na ruskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów K.	h.
1	Bóbrce	14527	649	14
2	Bohorodczanach	6003	268	25
3	Borszczowie	10314	460	90
4	Brodach	13862	619	44
5	Brzeżanach	12788	571	44
6	Brzozowie	2352	105	10
7	Buczaczu	11236	502	10
8	Cieszanowie	8326	372	05
9	Czortkowie	9459	422	68
10	Dobromilu	10240	457	58
11	Dolinie	10637	475	32
12	Drohobyczu	11122	497	--
13	Gorlicach	2347	104	90
14	Gródku	7786	347	92
15	Grybowie	1338	59	80
16	Horodence	8293	370	58
17	Husiatynie	11652	520	68
18	Jarosławiu	16279	727	44
19	Jaśle	674	30	15
20	Jaworowie	9177	410	08
21	Kałuszu	10953	489	44
22	Kamionce strum.	17680	790	05
23	Kołomyi	17067	762	65
24	Kosowie	6506	290	72
25	Krośnie	6[illegible]6	27[illegible]	0
26	Lisku	6313	282	10
27	Lwowie miej.	14654	654	85
28	„ zam.	17227	769	80
29	Łańcucie	304	13	60
30	Mościskach	10178	454	81
31	Nadwórnie	5674	253	54
32	Nowym Sączu	1525	68	16
33	Nowym Targu	242	10	85
34	Peczeniżynie	2086	93	21
35	Podhajcach	9316	416	29
36	Przemyślu	13890	620	69
37	Przemyślanach	11441	511	25
38	Przeworsku	34	1	62
39	Rawie	79[illegible]6	356	86
40	Rohatynie	14322	639	9
41	Rudkach	7173	320	53
42	Samborze	9907	442	70
43	Sanoku	11922	532	74
44	Skałacie	19655	878	30
45	Śniatynie	7347	328	30
46	Sokalu	16809	751	13
47	Stanisławowie	14677	655	85
48	Starym Samborze	5628	251	49
49	Stryju	11537	515	54
50	Strzyżowie	259	11	60
51	Tarnopolu	16607	742	10
52	Tłumaczu	13589	607	24
53	Trembowli	8912	398	24
54	Turce	4693	209	71
55	Zaleszczykach	4675	208	90
56	Zbarażu	7182	320	93
57	Złoczowie	17655	788	93
58	Żółkwi	10432	466	16
59	Żydaczowie	8552	382	15
	Razem	543627	24292	67

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

L. cz. T. 11/3 (1) [4361 3—3]

Na podstawie inskrypcyi z 3. marca 1847 wyroku polubownego i rewersu z 4. marca 1847 zaintabulowany jest Hersch Leib 2 im. Aberbach za właściciela sum 700 złr. m. k., 1500 złr. m. k., 360 złr. m. k., 200 złr. m. k., 450 złr. m. k., 100 złr. m. k., 100 złr. m. k., 200 złr. m. k., 100 złr. m. k., 523 złr. m. k., 1254 złr. m. k., 100 złr. m. k., 300 złr. m. k., 53 złr. m. k, 200 złr. m. k., 200 złr. m. k., 800 złr. m. k. i 100 złr. m. k. zaintabulowanych przedtem na rzecz Mechla Mageta w stanie biernym realności objętej whl. 1040 gm. kat. Stanisławów jak karta C. poz. 39.

Wzywa się tedy nieobecnego Herscha Leiba Aberbacha dla którego ustanowiono kuratorem dra Moslera adwokata w Stanisławowie i tych wszystkich którym do wierzytelności powyższych jakie prawa przysługują by pretensye swe w tutejszym sądzie najdalej do dnia 1. sierpnia 1904 tem pewniej zgłosili gdyż inaczej wpisy te w księdze gruntowej wykreślone będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 1. maja 1903.

Zl. 808/Lw. G. [4967 3—3]

Steckbrief.

Oberstleutnant-Auditor Sigmund Hekajło Justiz-Referent des 43. Landwehr-Truppen-Divisions-Kommandos Lemberg, welcher bei diesem Gerichte wegen des Verbrechens des Missbrauches der Amtsgewalt in Voruntersuchung steht, wurde am 4. April l. J. aus seinem Garnisonsorte Lemberg flüchtig, indem er mittels Eisenbahn über Budapest nach Fiume und von dort auf dem Dampfer „Daniel Erno“ nach Aucona fuhr, woselbst er am 7. April l. J. früh ankam.

Die weitere Spur des Genannten konnte von hieraus noch nicht erforscht werden!

Oberstleutnant-Auditor Sigmund Hekajło ist 47 Jahre alt, röm. kath., mittelgross (1.680 m. hoch) untersetzt, hat graumeliertes blondes Haar und gleichen Schnurbart, graue Augen, etwas Adlernase und aufgeworfene Lippen, mehr rundliches rotgefärbtes Angesicht und spricht, deutsch, polnisch, ruthenisch vollkommen, böhmisch, französich und russisch notdürftig.

Derselbe trug bei seiner Abreise aus Lemberg einen schwarzen mittelhohen steifen Hut, einen grünlich-bronce farbenen Überzieher, schwarze Hosen und einen Zwicker.

Er nahm einen sehr grossen Koffer mit, in welchem sich auch ein fotografischer Apparat und ein Jagdgewehr mit 50 Patronen befanden.

Um Festnehmung und Einlieferung des Thäters wird ersucht.

K. k. Landwehrgericht Graz.
Graz, am 2. Juni 1903.
Der Gerichtsleiter
Wilhelm Haberditz m. p.
Major-Auditor.

L. 280. [4722 2—3]

Ogłoszenie.

Adwokat dr. Karol Lewandowski przesiedla się z dniem 8. września 1903 z Przemyśla do Krakowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 8. czerwca 1903.

L. cz. T. 1/3 (7) [4455 2—3]

Sąd obwodowy w Wadowicach celem uznania za zmarłego Józefa Worytki syna Jakóba urodzonego w Zakrzowie w r. 1844 który bez śladu z Zakrzowa przed 30 laty się wydalił, wzywa każdego posiadającego o nim wiadomość aby takową tut. Sądowi albo kuratorowi Józefowi Godawie w Zakrzowie najdalej do 1. czerwca 1904 udzielił.

Wadowice, dnia 1. maja 1903.

L. cz A. VI. 6[illegible]/3 (14) [4416 2—3]

Podpisany Sąd zawiadamia, że do spadku po śp. Erazmie z Korczyńskich baronowej Kanne zmarłej we Lwowie 3-go marca 1903 z pozostawieniem kodycylu z daty Lwów 28 go lutego 1903 powołaną jest córka Erazma i Apolonii z Korczyńskich małż. Zawirskich a siostrzenica spadkodawczyni z imienia Sądowi nieznana, tak na mocy dziedziczenia z ustawy jakoteż jako legataryuszka.

Wymienioną spadkobierczynię wzywa się zatem, by w przeciągu roku, od ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc, bądź osobiście bądź przez wykazać się mającego pełnomocnika swego do powyższego spadku ustnie lub pisemnie w podpisanym Sądzie się zgłosiła, gdyż inaczej spadek ten z ustanowionym dla niej kuratorem p. adw. Drem Władysławem Majewskim we Lwowie oraz ze zgłaszającymi się innymi spadkobiercami dalej prowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział I.
Lwów, 16. maja 1903.

L. 75.776 [5004 2—3]

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone dla budowy waryanty od km. 18 90 — km. 24 11 wązkotorowej kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18. lutego 1878 Dz. u. p. Nr. 30 w urzędach gminnych w Siedleczce, Manasterzu i Zagórzu wraz z kancelaryi obszaru dworskiego w Manasterzu, począwszy od dnia 25. czerwca 1903 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych dni 14 na ręce c k Starostwa w Przeworsku, lub przy komisyi na miejscu, której termin zostanie później ogłoszony.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Lwów, 15. czerwca 1903.

L. cz. T. 23/3 (1) [4411 2—3]

Amortyzacya.

Na wniosek Jędrzeja Sebesto z Piekar wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 35187 na jego imię wystawionej, a na kwotę 1400 koron opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 16. maja 1903.

L. cz. T. 22/3 (2) [4384 2—3]

Na wniosek Henryka Bandeta z dnia 5. maja 1903 po przychylnem oświadczeniu się na takowy Kasy oszczędności miasta Krakowa do pr. 9/5 1903 L. 3466 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zgubionej książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 197.190 na imię jego wystawionej, a na kwotę 54 kor. 71 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i dni 3-ch licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ gdyż w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu na ponowne żądania wnioskodawcy za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI
Kraków, dnia 10. maja 1903.

L. cz. Dh. 2168/3 [4902 2—3]

Na prośbę Bazylego Naorlewicza, właściciela realności pod lk. 82 w Zniesieniu wykazem 132 objętej, wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem umorzenia intabulowanych w stanie biernym powyższej realności jak C. poz. 1, 2, 3, 4, 5, 6 jako na karcie głównej i wstanie biernym realności whip. 380 tejże gminy jako na karcie ubocznej następujących praw:

poz. 1. Praes. 22. maja 1823. Na mocy kontraktu z 28. listopada 1882 obowiązek Mojżesza i Lisie Menkes płacenia nadwłaścicielowi Fryd Ohloff rocznego czynszu w sumie 7 złr. $12^1/_2$ x. m. k. trzy cwancygiery na jeden złr. rachując, a prócz tego zaspokojenie wszystkich rządowych należytości, jako ciężar zaintabulowany;

poz. 2. Z ks. Dom I. pag. 65 n. 2 on. Praes. 22. maja 1823. Z kontraktu z dnia 28. listopada 1822 zastrzeżenie jurysdykcyi Zniesienia co do wszelkich żydowi zakazanych czynności jakoteż użytkowania tejże jurysdykcyi przysługującego, niemniej co do regresu w razie niewypełnienia dotyczących obowiązków w rubryce ciężarów wciągnięte;

poz. 3. Praes. 22. maja 1823. Na mocy kontraktu z 24. kwietnia 1823 między Fryderykiem Ohloff jako nadwłaścicielem a Grzegorzem Lechotyckiem, mieszczaninem żółkiewskim co do propinacyi zawartego, z uwagi, że realność ta rzeczonym prawem jest obciążona a właściciele jako żydzi jak z Nr. 2 ciążarów wypływa takowego się zrzekają, prawo Grzegorza Lachotyckiego w tejże realności propinowania za uiszczeniem nadwłaścicielowi Ohloffowi rocznego czynszu w kwocie 80 złr. m. k. i obowiązek dawania nadwłaścicielowi co tydzień dwóch kwart miodu ważonego i uiszczania podobnie jak inni propinatorowie wszelkich rządowych należytości, w rubryce ciężarów wpisane;

poz. 4. Z ks. Dom. I. pag. 67 n. 4 on. Nr. 59 praes. 18. czerwca 1839 Na mocy wekslu przez Mojżesza Menkes i Süssel Menkes akceptowanego z dnia 22. listopada 1837 prawo hipoteki sumy pięćdziesiąt i pięć złr. mk. w stanie biernym domu w Zniesieniu pod l. kons. 82 położonego na rzecz Józefa Pomianowskiego zaprenotowana. Prośbie zaś o intabulacyę odmówiono. Instr. IV. pag. 14;

poz. 5. Z ks. Dom. I pag. 67 n. 5 on. Nr. 97 praes. 9. października 1839. Na mocy wyroku z dnia 8. października 1837 prawo hipoteki dla sumy sto dwadzieścia zł. mon konw. w stanie biernym domu w Zniesieniu pod l. konsk. 82 położonego na rzecz Pawła i Maryanny małż. Legeżyńskich zaprenotowane Instr. IV. pag. 16 i 17 poz. 6 z ks. Dom. I. pag. 67 n 6 on. Nr. 110 praes. 31. października 1839. Na mocy kontraktu z dnia 29. października 1839 prawo hipoteki trzyletniej od 1. listopada 1838 do tegoż 1841 trwać mającej dzierżawy domu w Zniesieniu pod Nr. 82 położonego w stanie biernym tegoż na rzecz Józefa Bodyńskiego zaintabulowane.

Wzywa się 1) Fryderyka Ohloff, Józefa Pomianowskiego, Pawła i Maryannę małż. Legeżyńskich i Józefa Bodyńskiego względnie tychże spadkobierców lub prawonabywców, aby swe prawa do powyższych pretensyi w terminie po dzień 10. czerwca 1904 tem pewniej zgłosili i wykazali ile że bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego rzeczone prawa za umorzone uznane i ze stanu biernego pomienionych realności wykreślone zostaną.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Fryderyka Ohloff, Józefa Pomianowskiego, Pawła i Maryanny małż. Legeżyńskich i Józefa Bodyńskiego względnie ich spadkobierców lub prawonabywców ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Kazimierza Czarnika z zastępstwem adw. dr. Ozyasza Wassera, z wezwaniem, by praw swych kurandów wedle przepisów ustawy bronili.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział VI.
Lwów, dnia 19. maja 1903.

L. cz. A. 7/3 (5) [4392 2—3]

Maryę zam. Tucyna z miejsca pobytu i życia niewiadomą zawiadamia się, że Teofila vel Tywunka Dymnicka z Borownicy, w Borownicy dnia 5. grudnia 1902 bez pozostawienia ostatniej woli zmarła.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się ją, ażeby do roku tem pewniej w tut. sądzie się zgłosiła i swe oświadczenie do spadku po ś. p. Teofili vel Tywunce Dymnickiej wniosła, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Franciszkiem Dymnickim przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 19. maja 1903.

L. cz. T. 4/3 (1) [4473 1—3]

Sąd obwodowy w Wadowicach wdraża postępowanie, względem uznania za umorzoną, zaginionej książeczki wkładkowej powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach Nr. 13.885 w dniu 31. grudnia 1902, na kwotę 299 kor. 96 hal. opiewającej na imię Ignacego Kowalczyka wystawionej i wzywa każdego, ktoby powyższą książeczkę posiadał, aby takową tut. sądowi w okresie sześciomiesięcznym — licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ okazał.

Wadowice, dnia 26. marca 1903.

L. cz. A. 152/3 (4) [4423 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości, że Emilia z Towarnickich Łysiak zmarła dnia 6. lutego 1903 w Rozdole bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i że do spadku po tejże powołany jest z ustawy jedyny syn zmarłej Damian Łysiak.

Gdy miejsce pobytu Damiana Łysiaka nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z ustanowionym dlań kuratorem ks. Atanazym Jurkiewiczem, lub krewnymi zmarłej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mikołajów, dnia 20. kwietnia 1903.

L. cz. T. 59/2 (5) [4531 1—3]

Na prośbę Kazimierza Sikory z Gosprzydowy wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłą żony jego Maryanny z Kruków Sikorowej urodzonej w dniu 20. grudnia 1850 w Gosprzydowy córki Jana i Katarzyny z Porwiszów małż. Kruków, o której od lat 30 słuch wszelki zaginął.

Wzywa się zatem każdego, ktoby o zaginionej miał jaką wiadomość, ażeby o tem do dnia 1. lipca 1904 r. tut. sądowi lub ustanowionemu dla niej kuratowi p. adw. dr. Parviemu w Brzesku doniósł, gdyż po upływie terminu tego na ponowne żądanie proszącego, nastąpi orzeczenie o zaszłej śmierci.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 9. maja 1903.

L. cz. T. 6/3 (2) [4445 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Jana Dzierzęgę syna Józefa urodzonego w Białym Dunajcu pod Nd. 133 dnia 14. grudnia 1849 który przed laty 30 do Węgier na robotę się wydalił i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął, aby w przeciągu jednego roku a najdalej do dnia 1. lipca 1904 dał o sobie wiadomość Sądowi tutejszemu, albowiem po bezskutecynym upływie tego terminu na ponowny wniosek za zmarłego uznanym zostanie.

C k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 12. maja 1903.

L. cz. C. IV. 61/3 (1) [5087 1—3]

Przeciw Henryencie Walterowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Winnikach przez Chrystyana Rollauera pozew o uznanie pretensyi w kwocie 110 złr. a. w. za zgasłą i t. d. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25. czerwca 1903 godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Henryety Walterowej, ustanawia się pana Wenzla Hartmanna w Weinbergen kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 6. czerwca 1903.

L. cz. A. 388/1 (19) [4512]

C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że Katarzyna 1-voto Wąsik 2-voto Ferenz zmarła dnia 1. maja 1901 w Wołczuchach, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Z powodu niewiadomego miejsca pobytu córki Katarzyny Wąsik, wzywa się ją, by w ciągu roku, licząc od daty edyktu, wniosła w tut. sądzie oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie pertraktacya spadku zostanie przeprowadzoną ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Józefem Chmielowskim z Wołczuch.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródku, dnia 30. grudnia 1902.

L. cz. Dh. 1838/1 [4467]

Nieobecnemu Jakóbowi Kollingerowi krawcowi przedtem w Kołomyi ma być doręczona uchwała z 16. czerwca 1901 dh. 1371/1 zezwalająca na wykreślenie pretensyi jego 25 złr. w. a. zpn. i dotyczących adnotacyi ze stanu biernego whl. 770 ks. gr. II. dzielnica miasta Kołomyi.

Kuratorem nieobecnego mianuje się adw. Dra Wieselberga w Kołomyi, który zastąpi go dopóki nieobecny się nie zgłosi lub innego zastępcy nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 25. kwietnia 1903.

L. cz. C. I. 183/3 (1) [5030]

Przeciw dziedzicom Georga Gerlieba których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bolechowie przez Markusa Schächtera i tow. pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 310 złr. 30 ct. ze stanu biernego realności lwh. 196 w Bolechowie.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 25. czerwca 1903 o 8 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych, ustanawia się Pana Dra Kolasińskiego, adwokata w Bolechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bolechów, dnia 12. czerwca 1903.

L. cz. Cw 858/3 (1) [5023]

Przeciw Benjaminowi Aufrichtig którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Nechemiego Grünseich kupca w Rohatynie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 600 K.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty l. cz. Cw. 858/3 (1).

Celem strzeżenia praw nieznanego z życia i miejsca pobytu pozwanego ustanawia się Pana Dra Schüssla adwokata w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 28. maja 1903.

L. cz. Cw. 879/3 (1) [5024]

Przeciw Józefowi Chodanickiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Zawałowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 350 K.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty l. cz. Cw. 879/3 (1).

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Józefa Chodanickiego ustanawia się pana Dra Czajkowskiego adwokata w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 2. czerwca 1903.

L. cz. C. III. 247/3 (1) [5062]

Przeciw Reisli Rabinowicz ur. Landau, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Arona Ozyasza Kollma i Henę Gittlę Nebelkopf ur. Kollm pozew o uznanie prawa własności dla kwoty 250 złr. zpn. zagasłe.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14. lipca 1903 o godz. 9 rano w Oddz. III.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się pana dr. Schaffa, adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Brody, dnia 9. czerwca 1903.

Doniesienia prywatne.

Zatkanie ustępuje z pewnością po użyciu **Piernika Hussa.** Skład we Wiedniu, XVIII., Ladenburggasse 46. Prospekty darmo. Posyłka na próbę 12 sztuk za zaliczką 3 K. opłatnie.

C. i k. dostawca nadworny.

Fernolendta

czernidło do butów, najlepsze czernidło na świecie, jakoteż **krem** na jasne obuwie, dają najpiękniejszy połysk i czynią skórę trwałą. Wszędzie do nabycia. **C. k. uprzyw. Fabryka** założona w r. 1832.

Skład: we Wiedniu I., Schnlerstrasse 21.

Odznaczenia: we Wiedniu, w Paryżu: złote medale, w Londynie, w Rzymie, w Ostendzie: Grand Prix.

L. Lusera plaster dla turystów

uznany za najlepszy środek przeciw nagniotkom i t. p.

Skład główny

Apteka L. Schwenka, Wiedeń-Meidling.

Należy żądać **Lusera** plaster dla turystów za K 1·20.

Do nabycia w aptekach **we Lwowie:** A. Ehrbara, J. Piepes-Poratyńskiego, J. Beisera, K. Krzyżanowskiego, P. Mikolascha, Z. Ruckera, J. Wewiórskiego; **w Tarnopolu:** L. Fleischmana, J. Krzyżanowskiego; **w Czortkowie:** L. Nossa; **w Jaśle:** R. Palcha; **w Kołomyi:** L. E Stenzla; **w Przemyślu:** W. Mankowskiego; **w Rzeszowie:** A. Karpińskiego; **w Samborze:** J. Lepiankiewicza; **w Czerniowcach:** Grabowicza i Herolda.

SZCZAWNICA

Zakład zdrojowo-kąpielowy i inhalacyjny.

Kuracya wodolecznicza i kefirowo-żentyczna. Pierwszorzędna górska stacya klimatyczna. Urządzenia postępowe. Desinfekcya mieszkań troskliwa. Sezon od 20. maja do 20. września Wody najsilniejsze **alkaliczno-słonawe** ze znanych ze skuteczności zdrojów **Józefiny, Magdaleny i Stefana** we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach.

Zamówienia na wody i mieszkania przyjmuje

Dyrekcya Zakładu górnego.

Wszystkie istniejące przewodniki miejsc kąpielowych, jakoteż rozkłady jazdy dostarcza odwrotnie Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Kto zamierza sprowadzić opłatnie za zaliczką

5 klg. Kawy Santos superfein . . . . za zł. 7—
5 klg. Kawy perłowej . . . . . za zł. 7·—
5 klg. Kawy Liberia . . . . . za zł. 7 60
5 klg. Kawy Portoricco . . . . . za zł. 8 50
5 klg. Kawy Mokka . . . . . za zł. 9·—

w prawdziwych gatunkach i najlepszej jakości niechaj się zwróci do składu towarów kolonialnych

Giacomo Merchia

Trieste, Via Stadion Nr. 22.

Nowy porost włosów!

Tysiące lakarzy w kraju i zagranicą polecają wodę do włosów „Lovacrin“ przy słabym poroście włosów na głowie i brodzie. „Lovacrin“ nadaje mężczyznom, kobietom i dzieciom wspaniały porost włosów, czyni każdy włos gęstym, długim, pełnym, lśniącym i jedwabisto miękkim. Utrzymuje go w młodzieńczej świeżości i piękności, chroni od wypadania, utrzymuje skórę w czystości i zdrowiu, zapobiega łysieniu. Przedwcześnie osiwiałe włosy otrzymają przez „Lovacrin“ swą dawną barwę. „Lovacrin“ jest najlepszym środkiem na włosy. „Lovacrin“ jest wypróbowany i uznany przez komisyę zdrowia i powagi lekarskie.

Cena dużej flaszki „Lovacrinu“ wystarczającej na parę miesięcy, kosztuje 5 kor., 3 flaszki 12 kor., 6 flaszek 20 kor. Flaszka na próbę 2 kor. Wysyłka za pobraniem pocztowem lub przedsiem nadesłaniem należytości. Europejski skład

M. FEITH

WIEDEN VI., Mariahilferstrasse 45.

We Lwowie główny skład u Jakóba Rechena, Halicka 18, w droguerji Piotra Mikolascha i Sp., w sklepie Gabryela Starka, w aptece Józefa Pinelesa Rynek 29, w droguerji J. Szrenzla. Sykstuska 27, w aptece Z. Ruckera, w aptece Ign. Hoschelesa w Gródku.

5.000 do 10.000 koron

wynosi czynsz roczny za lokal w śródmieściu Lwowa; przy ul. Kopernika płacę tylko 1.000 kor. rocznego czynszu, przeto sprzedaję taniej jak wszędzie a to:

Kołdry na wełnianej wacie po zł. 3·50, 4·50, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 do 14.

Kołdry jedwabne atłasowe po zł. 12·50, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 28 do 32.

Nowość, kołdry podwójne, obie strony do użytku, bardzo praktyczne i ładne tylko o 1 do 2 zł. drożej od cen powyższych.

Nowość, kołdry na puchu podwójne nadzwyczajnie lekkie i ciepłe wełniane i satynowe po zł. 16, 18, 20, 22; jedwabne atłasowe po zł. 20, 25, 28 do 40.

Największy wybór tylko w specyalnej pracowni kołder i materaców

Józefa Schustera

Lwów, ul. Kopernika l. 5.

Broń

wszelkiego rodzaju, Łuski nabojowe i patrony ostre. Proch, śrut, kule, kabzle i przybitki. Przybory myśliwskie, łowieckie i do szermierki. Ognie sztuczne, lampiony i balony powietrzne. Fakle smołowe do pochodów i wszelkie artykuły sportowe poleca w największym wyborze

i najtaniej

główny magazyn broni

Alfreda Dzikowskiego

c. i k. nadwornego dostawcy

we Lwowie

ul. Karola Ludwika l. 3.

Cenniki illustr. na żądanie bezpłatnie.

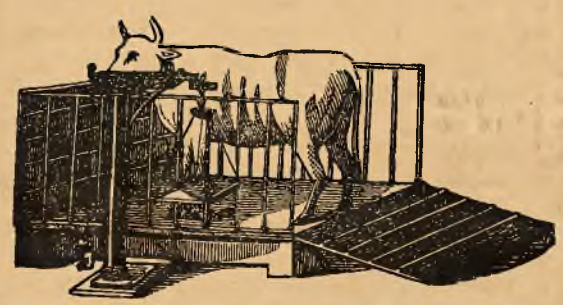

C. k. uprzyw.

Fabryka wag

Jana Stankiewicza

Lwów, ul. Franciszkańska l. 11,

wyrabia jako specyalność wagi wszelkiego rodzaju, w dowolnych rozmiarach, o wytrzymałości ciężaru dla c. k. kolei, Zakładów przemysłowych, handlów, targowisk miejskich i gospodarstw wiejskich.

L. 6416.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 lit. d. i e. statutów p. Stefanii Ulenieckiej kapitały w resztujących sumach 66.523 kor. 14 hal. — 21.911 kor. 19 hal. i 9842 kor. 30 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 45.000 zł., 13.000 zł. a. w. i 10.000 kor. na hipotece dóbr Hnilcze whl. 383 Sądu obwodowego w Brzeżanach objętych i realności whl. 1711 ks. gr. gm. kat. Hnilcze c. k. Sądu powiat. w Podhajcach w powiecie Podhajeckim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 30. czerwca 1903 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Stefanię Ulenieckę jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

We Lwowie, dnia 5. maja 1903.

LIBERUM VETO

PISMO ILLUSTROWANE POŚWIĘCONE POLITYCE, LITERATURZE I SZTUCE WYCHODZI 1., 10. i 20. KAŻDEGO MIESIĄCA I JEST DO NABYCIA W BIURACH DZIENNIKÓW KSIĘGARNIACH I TRAFIKACH.

WARUNKI PRENUMERATY:

Z przesyłką w AUSTRYI: rocznie K 7, półrocznie K 3.70, kwartalnie K 2. W NIEMCZECH: półrocznie M 3.70, kwartalnie M 2. W INNYCH PAŃSTWACH: półrocznie Fr. 4.80, kwartalnie Fr. 2.50.

NUMER POJEDYNCZY 20 HALERZY.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

KRAKÓW, HOTEL CENTRALNY, ul. Basztowa.

Skład na Lwów:

Biuro dzienników i ogłoszeń ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Pasaż Hausmana.

Aptekarza

A. Thierry'ego Balsam

najlepszy środek dyetetyczny

przeciw przypadłościom trawienia, osłabieniu, zgadze, wzdęciu i t. p. uspakaja kaszel, kurcze, rozcieńcza flegmę. 12 małych lub 6 podwójnych flaszek w skrzynce opłatnie za kor. 4·—.

Apteka pod Aniołem Stróżem A. Thierry'ego w Pregrada koło Rohitsch-Sauerbrunn.

Prawdziwy tylko z marką ochronną jak obok.

Polecenia godny szczególnie w podróży. Skład główny na Galicyę w aptece Z. RUCKERA we Lwowie.

Z magazynu Juliusza Grossego w Krakowie.

Największy zbyt herbaty w kraju. Gdzie nie ma proszę pisać wprost.

¼ funtowa paczka K. 1, 1·20, 1·40, 1·60 i wyżej.

Tudo Ceylon doskonała K. 1·30 i 1·70.

Okruchy hal. 70, 80, K. 1·— i 1·20.

Wszystko waga Netto, funt cłowy czyli 500 gramów nie zaś 420 funt wagi rossyjskiej o 20% mniejszej.

Proszę wszędzie żądać: Herbaty »MONOPOL« z Rączką.

Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie

Szczawa alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

Woda Bilińska

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisyi przemysłowej Towarzystwa lekarskiego

używaną bywa w zgadze, kurczach i przewlekłych katarach żołądka z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 30 halerzy.

Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla **Lwowa** w aptece **J. Wewiórskiego.**

K. Rząca i Chmurski w Krakowie

właściciele fabryki wód mineralnych.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w Galicyi

(stacya kolei „Iwonicz").

Szczawy słono-jodowo-bromowe i żelaziste, najsilniejsze w Europie. Położenie górskie, 610 m. nad p. m. Zakład otoczony 600 morgowym lasem szpilkowym. — **Środki lecznicze:** Wewnętrzne użycie wód ze źródeł Karola i Amelii, kąpiele słono-jodowe, słono-gazowe (jak w Nauheimie), borowinowe i igliwiowe, hydroterapia, masaż, gimnastyka lecznicza, leczenie elektrycznością.

Wskazanie lecznicze: Zołzy (scrophulosis) we wszystkich postaciach, choroby kobiece, gościec dna, kiła, choroby kości i stawów, choroby skóry i w ogóle wszystkie choroby, wymagające przyśpieszenia i pobudzenia odnowy materyi. Urządzenie Zakładu wzorowe, mieszkania wygodne, elektrycznie oświecone, wodociągi, woda do picia źródlana. Msza św. codziennie w kaplicy zakładowej. Wyborna muzyka. Poczta i telegraf w Zakładzie.

Lekarze Zakładu: 1-szy Dr. Józef Wernicki i Dr. Julian Staniszewski, a oprócz tego 5 lekarzy wolnopraktykujących i w głównym sezonie Docent Dr. Gabryszewski. Dla wygody gości Zakład utrzymuje na stacyi kolejowej „Iwonicz" spedytora Becka. Sezon kąpielowy od 20. maja do końca września. W 1-szym sezonie do 20. czerwca i 3-cim od 20. sierpnia mieszkania tańsze. Uwolnienia od taksy na mocy świadectwa ubóstwa udziela się tylko w 1-szym 3-cim sezonie. Zamówienia na mieszkania wodę mineralną, sól, ług i nafułł przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela: **Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.**

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

zostały przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

Najbogatsze w stal i kwas węglowy, jakoteż silne kąpiele borowinowe. Leczenia zimną wodą i żętyczne.

DORNA

w Karpatach bukowińskich — stacya kolejowa w miejscu u zbiegu Dorny i Bystrzycy złotej.

Monumentalny budynek kąpielowy, wodociągi górskie, kanalizacya, oświetlenie elektryczne. Miejsca gier i zabaw, tor dla kolarzy, koncerty, wycieczki do miejscowości rumuńskich, siedmiogrodzkich i węgierskich, wózkami, konno i tratwami. Skuteczne leczenie w niedomaganiach nerwowych, kobiecych i serca, na brak krwi, przeziębienia naczyń wrzody. Prospekty darmo, informacye lekarskie udziela **radca cesarski Dr. Artur Löbl,** lekarz c. k. Zakładu kąpielowego.

Wiosna-Lato 1903.

Wspaniałe serdaki, Ubrańka i płaszczyki dla dzieci w stylu zakopańskim i huculskim

poleca

BAZAR KRAJOWY

we Lwowie, ul. III. Maja l. 5.

Popierajmy przemysł krajowy.

Akc. BANK ZWIĄZKOWY

dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

we Lwowie, przy ul. Trzeciego Maja l. 7,

załatwia następujące interesy:

1. Eskontuje i reeskontuje weksle stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, a w miarę zapasów gotówki także przedsiębiorstw i osób prywatnych.
2. Udziela pożyczek na zastaw papierów wartościowych, w warunkach, obowiązujących w Banku Austro-Węgierskim.
3. Przyjmuje od stowarzyszeń i osób prywatnych lokacye w rachunku bieżącym za oprocentowaniem po cztery (4) procent od sta i wypłatą do 2.000 kor. bez wypowiedzenia — lokacye wypowiedzialne w 90 dniach oprocentowuje po cztery i pół (4½) procent od sta.
4. Zakupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju efekta wartościowe, monety, dewizy i zagraniczne przekazy pieniężne na rachunek własny lub komisowo.
5. Pośredniczy i bierze udział w zakładaniu przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, tworzonych przez spółki zarobkowe i gospodarcze.

Godziny urzędowe od 9 do pół do 2 w południe.

Od roku 1868 używa się z najlepszym skutkiem

BERGERA leczn. MYDŁO SMOŁOWCOWE

wypróbowane na klinikach i przez wielu praktycznych lekarzy, nietylko w Austro-Węgrzech lecz także w Niemczech, Francyi, Rosyi, państwach bałkańskich, Szwajcaryi i t. p. — przeciw **chorobom skórnym** szczególnie przeciw

WSZELKIM WYRZUTOM SKÓRNYM

skutek mydła smołowcowego Bergera, jako hygienicznego środka dla usunięcia łupieża z głowy i brody dla czyszczenia i odwaniania skóry, jest również ogólnie uznany. **Bergera mydło smołowcowe** zawiera **40 proc. smołowca drzewnego** i wyróżnia się znacznie między wszelkiemi innemi mydłami smołowcowemi w handlu. Celem **ochronienia** się przed **fałszowaniami** należy żądać wyraźnie **Bergera mydła smołowcowego** i uważać na wydrukowany obok znak ochronny. **W uporczywych cierpieniach skórnych** używa się zamiast mydła smołowcowego skutecznie

Bergera mydła smołowcowo siarczanego.

Jako łagodniejsze **mydło smołowcowe** do usunięcia wszelkich **NIECZYSTOŚCI SKÓRY,** na wyrzuty skórne i na głowie u dzieci, tudzież jako niezrównane **mydło do mycia i kąpieli** dla **codziennego użytku** służy, zawierające 35 proc. gliceryny i pachnące

Bergera glicyrynowe mydło smołowcowe.

Bergera mydło smołowcowe Panama dla gruntownego oczyszczenia ciała z wszelkich nieczystości skóry.

Cena sztuki każdego gatunku 35 ct. z opisem użycia.

Z innych **mydeł Bergera** poleca się następne zasługujące na uwagę: **Mydło benzoowe** dla udelikatnienia cery; **mydło boraksowe** przeciw wypryskom; **mydło karbolowe** do wygładzenia cery i blizn po ospie i jako mydło odwaniające; **mydło ichthyolowe** na czerwoność twarzy; **Bergera igliwiowe mydło do kąpieli i igliwiowe mydło toaletowe; Bergera mydło dla małych dzieci (25 cent.).**

Bergera mydło petrosulfolowe

przeciw czerwoności twarzy i nosa, wyrzutom i swędzeniu skóry; **mydło piegowe** bardzo skuteczne; **mydło siarczane** przeciw stłuczeniom skury; **mydło taninowe** przeciw potom nog i wypadaniu włosów.

Bergera pasta do zębów w tubkach

najlepszy środek do czyszczenia zębów, Nr. 1 dla normalnych zębów, Nr. 2 dla palących. Cena 30 ct. Względem wszystkich innych **mydeł Bergera** zwracamy uwagę na opis użycia. Złoty medal w Paryżu 190 r.

Celem zabezpieczenia się przed naśladownictwami należy żądać zawsze prawdziwych słynnych mydeł Bergera i uważać na poboczny znak ochronny a ponieważ istnieją liczne bezskuteczne naśladowania przeto każda etykieta prawdziwego mydła Bergera ma jako dalsze znamię prawdziwości poboczną podobiznę podpisu ☞ w czerwonej barwie.

Mają na składzie we Lwowie apteki: Jakób Beiser, Karol Düll, Piotr Mikolasch, Jakób Piepes-Poratyński, Zygmunt Rucker, C. Sklepiński, K. Pilewski, Edward Brückner, J. Pineles, Szymon Hay, Dr. T. Zarzycki. — Drogueryе: Piotr Mikolasch i Sp., H. Grünspann, F. Traunfellner, Izydor Fruchtmann, Leszek Sładowski i wszystkie apteki w Galicyi.

Wzory wysyła się franco na

TAPETY

(obicia ścian), których kolosalny wybór poleca

W. Adamski dawniej **Jürgens**

Lwów, ul. Sobieskiego l. 4.

Rzadka okazya!

Specyalny skład linoleum i cerat

we Lwowie, ulica Sykstuska l. 2,

sprzedaje chodniki ceratowe w najlepszym gatunku **po zniżonej cenie tylko w poniedziałki, wtorki i środy:** szerokość 70 cm. metr 75 ct., szerokość 90 cm. metr 90 ct. i poleca następujące specyalności: **Dywany z linoleum, chodniki, przedściółki przed umywalnie, obrusy na stoły jadalne w każdej wielkości, fartuszki damskie i dziecinne, prześcieradła gumowe i t. p.**

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.

FABRYKA FARB FASADOWYCH

Karola Kronsteinera, Wiedeń III., Hauptstrasse 120.

Wyszczególniona złotymi medalami. Korespondencya w języku polskim.

Główny skład na Lwów: ALOJZY HÜBNER.

Dostawca acyks. i książęcym zarządom dóbr, c. k zarządom wojskowym, kolejowym, towarzystwom przemysłowym, górniczym i hutniczym, budowniczym, przedsiębiorcom budowlanym jakoteż właścicielom fabryk i kamienic.

Farby fasadowe, trwałe na powietrze

rozpuszczające się w wapnie, mogą być dostarczone w suchym stanie w proszku, w 40 rozmaitych wzorach, od 16 ct. i wyżej, za kilogr. i równają się co do czystości i tonu farby, zupełnie lakierowi olejnemu.

200 koron nagrody za udowodnienie naśladownictw.

Karta z próbami, jakoteż sposób użycia bezpłatnie i opłacone.

Otwarto

w Pasażu Mikolascha

od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. =

Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 21. czerwca 1903.

Marokko - - - - - - - -

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr 6 kor 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. Kerzsbiowicz, ag. zamoz. Iwanczany pl.

Zakład wychowawczo-naukowy
im. Felicyi z Wasilewskich
BOBERSKIEJ
Sześcioklasowe Liceum żeńskie.
Lwów, ul. Pańska l. 5, I. piętro.

Epilepsja.

Kto cierpi padaczkę kurcze i t. p stany nerwowe niech zażąda gratis d tyczącą broszurę ze Schwanen-Apotheke, **Frankfurt a. M.**

ADRESY

wszelkich zawodów we wszystkich krajach w celu nawiązania stosunków handlowych pod gwarancyą poda dostarcza Internat. Adressen Bureau Josef Rosenzweig u. Söhne, Wiedeń I, Beckerstrasse 3, Telefon 16.881. Budapeszt V. Nadar utcza 13. — Prospekty darmo.

Wysiewki z najlepszych herbat ½ kl. zł. 1.30 i 1.60

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

Poszukuje się lokalu

składającego się z dużej sali, odpowiedniej na wieczorki i przedstawienia, tudzież 3 lub 4 pokoje na biuro dla Towarzystwa. Reflektanci, mający podobny lokal lub ewentualnie mogący przerobić takowy z jakiegoś domu blizko miasta — zgłoszą się listownie: Karol Doroszyński, w drukarni Wł. Łozińskiego, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12.

Kupujmy u źródła krajowego!

Funt najwyborniejszych cukrów deser. złr. 1·20.
Funt herbatników mieszanych złr 1
Funt czekolady doskonałej po ct. 70, 80 i złr. 1.
Cacao odtłuszczone proszkowane zalecane przez pp. lekarzy po ct. 40, 75 i złr. 1·50.
Herbaty Chińsko-rossyjskiej świetnej paczka ct. 50

poleca

H. TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we Lwowie **ul. Kopernika l. 3,** obok Pasażu Mikolascha.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

Pasaż Hausmana.

Lwowskie

Photo-Plasticon

(46 razy premiowane).

Od 21. do 28. czerwca do widzenia

Malownicze okolice miejscowości

Tegernsee w Bawaryi.

Wstęp 20 hal.

KOPERNICKI i SYN

optycy i mechanicy,

Lwów, plac Halicki, polecają po cenach najtańszych okulary, cwikiery, lornety barometry, ciepłomierze, mikroskopy, drzwonki elektryczne etc.

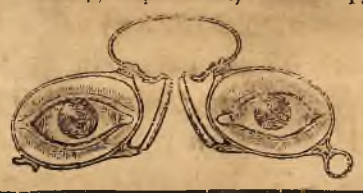

Naprawy najtaniej i najrychlej

Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktualnie

Cierpiący na

przepuklinę

popełniają zbrodnię

przeciwko swemu zdrowiu, jeśli nie spróbują mego wynalazku. Bez operacyi. **Dostałem złoty medal!** Demonstrowałem przed p. profesorem Gussenbauerem. Prospekta pod dyskrecyą gratis. **Carl Tisel,** specyalista, **Wiedeń V., Amerlingstrasse 19.**

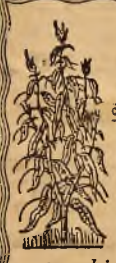

Szprycowanie Matico

P[illegible] i Ko, Aptekarzy w Paryżu

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

W Paryżu, 8, ul. Vivienne, i w głównych aptekach.

Dostać można we Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Beisera-Ehrbara. — W Krakowie w aptekach pp.: Wiszniewskiego, Redyka i Mikulego.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

Pożyczki

dla urzędników wszelkich kategoryj wyrabia najrychlej „Agencya" Lwów, fach 4.

Zakład wychowawczo-naukowy

imienia Felicyi z Wasilewskich

BOBERSKIEJ

pod kierownictwem

Olgi Filippi i Wandy Zawziętówny

we Lwowie, ul. Pańska l. 5, I. p.

Przyjmuje pensyonarki stałe i uczenice dochodzące. Zakład obejmuje szkołę ludową, wydziałową, liceum i przygotowania do matury. Wszelkich wyjaśnień udzielają kierowniczki zakładu.

5.000 do 10.000 koron

wynosi czynsz roczny za lokal w śródmieściu Lwowa; przy ul. Kopernika płacę tylko 1.000 kor. rocznego czynszu, przeto sprzedaję taniej jak wszędzie a to:

Materace czysto włosienne po zł. 14, 16, 18, 20, 22, 24 do 32.

Materace z morskiej rośliny po zł. 6·50, 7, 8 do 10.

Materace sprężynowe, sienniki, poduszki, poszewki, prześcieradła i t. p.

Nowość, maszyna parowa odczyszcza poduszki pierzane najzupełniej po 30 ct. za klg. Tylko 2 zł. kosztuje przerabianie materaców za 3 poduszki Drelichy na materace metr po ct. 50, 60, 80, 90, zł. 1 do 1·50.

Największy wybór tylko w specyalnej pracowni kołder i materaców

Józefa Schustera

Lwów, ul. Kopernika l. 5.

Dla amatorów sztychów i miniatur Hala aukcyjna Pasaż Mikolascha.

Tłómaczenia

z polskiego na niemieckie i z niemieckiego na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie i wiernie akademik. Adres w biurze Pichna.

Miliony Pań

używają „Feeolin". Proszę zapytać lekarza czy „Feeolin" nie jest najlepszym środkiem kosmetycznym na skórę, włosy i zęby. Nieczysta płeć i ręce otrzymują po użyciu „Feeolinu" natychmiast arystokratyczną delikatność i formę. „Feeolin" jest mydłem angielskiem złożonem z 42 gatunków najszlachetniejszych ziół. Gwarantuję, że po użyciu „Feeolinu" zmarszczki, zaskórniki, plamy na twarzy, czerwoności nosa bez śladu znikają. „Feeolin" jest jedynym środkiem do zmywania i pielęgnowania głowy, wstrzymuje wypadanie włosów i ochrania je od wielu chorób. „Feeolin" jest najznakomitszym środkiem do czyszczenia zębów. Kto „Feeolin" stale używa utrzyma zawsze młodociany wygląd. Zobowiązujemy się każdemu zwrócić pieniądze, kogo by „Feeolin" zupełnie nie zadowolił. Cena sztuki kor. 1·—, 3 sztuki kor 2·50, 6 sztuk kor. 4·—, 12 sztuk kor. —. Koszta przesyłki 1 sztuki 30 hal., następne 3 sztuki o 60 hal więcej, zaliczka liczy się 60 hal. Wysyłka skład główny **M. Felth we Wiedniu, VII., Mariahilferstrasse Nr. 38.** We Lwowie: główny skład u J. Rochena Halicka 18 w drogueryi Piotra Mikolascha i Sp., w sklepie Gabryela Starka, w aptece J. Pinelesa Rynek 29, w drogueryi J. Schrenzla Sykstuska 27, w aptece Z. Ruckera, w aptece I. Heschelesa w Gródku.

Fattingera

Wyszczególniony 130 pierwszemi odznaczeniami.

Tysiące uznań.

Zalecony przez weterynarzy i hodowców.

Chleb dla psów 5 klg. pocztą kor 3·—. 50 klg. kor. 22·—. Uznany jako najlepszy, najzdrowszy i najtańszy środek odżywiający dla psów.

Pokarm dla drobiu 5 klg pocztą kor. 2·80, 50 klg. kor. 21·— doskonały pokarm dla kur.

Pokarm dla ptactwa w pudełkach po kor. 1·—, —·60 i —·30 dla ptaków owadożernych.

FATTINGER & Co, Wiedeń, IV., Wiedner Haupstr. 3.

Broszury na żądanie bezpłatnie. Ostrzega się przed naśladownictwami.

JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

środki do wytępiania owadów domowych

mianowicie:

FENILIN
do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach i meblach.
Flakon I K 20 h.

GRYLON
wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluchy, prusaki i t. p.
Flakon 60 h.

Ziółka antimolowe
do przechowywania futer.
Pudełko 60 h.

MIKOTON
niezawodny środek do wytępiania pluskw.
Flakon I K.

Papier antimolowy
ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble.
Sztuka 6 h.

Proszek perski
do wygubienia pcheł i t. p.
Paczka 10 i 20 h.
Flakon 40 i 60 h.

We Lwowie: przy ul. Sykstuskiej 25., plac Maryacki 11. **W Krakowie:** Sukiennice 20. **W Przemyślu:** ul. Franciszkańska 24.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527 (Zarządca Wł. J. Waber.) Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich